Wydanie I | ŁÓDŹ, poniedziałek 3 kwietnia 1989 roku | Rok XLIV 78 (12895) | PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 38004 | Cena 20 Zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Inauguracja Miesiąca Pamięci Narodowej

W Kutnie uroczyście zainaugurowano ogólnopolskie obchody Miesiąca Pamięci Narodowej. W otaczającym Muzeum Bitwy nad Bzurą parku odbyła się patriotyczna manifestacja z udziałem kombatantów-żołnierzy września społeczeństwa regionu, młodzieży. Oddano hołd żołnierzom polskim którzy stanęli w 1939 roku do walki w obronie ojczyzny, walczyli na wszystkich frontach II wojny światowej w oddziałach partyzanckich.

(PAP)

◇ „Okrągły stół" ◇ Gospodarka żywnościowa ◇ Emerytury

Telewizyjne wystąpienie premiera

W sobotę, 1 bm. po raz kolejny przed kamerami TVP wystąpił prezes Rady Ministrów **Mieczysław F. Rakowski.** Na wstępie premier przedstawił swoje refleksje na temat obrad „okrągłego stołu".

Trwa on już — powiedział — dziewiąty tydzień i podzielił się na różne stoliki i podstoliki, ściślej zespoły i podzespoły, w których dyskutowano o bardzo wielu sprawach dotyczących zarówno gospodarki, jak i polityki, a więc życia politycznego i struktur politycznych. Po tych 9 tygodniach można usłyszeć opinię, że nastąpił spadek zainteresowania „okrągłym stołem". Słyszę czasem też, że tam gadają i gadają, i co z tego wyjdzie... Pomijając, że jako członek kierownictwa partii i premier jestem jednym z współtwórców tej koncepcji, uważam — stwierdził M. Rakowski — że „okrągły stół" jest wydarzeniem o wielkim znaczeniu dla Polski, zarówno tej, która dzisiaj istnieje, jak i tej, która będzie za 5, 10, 15 czy 20 lat. Moim zdaniem „okrągły stół" stwarza szansę wyjścia na prostą, tzn. przede wszystkim ukształtowania takiej sytuacji politycznej, takich warunków, w których wszyscy Polacy, a ściślej może różne orientacje polityczne istniejące w Polsce znajdą swoje miejsce w strukturach politycznych, które wyłonią się z tych debat i ze zgłoszonych propozycji. Słowem „okrągły stół" może stworzyć korzystniejsze warunki dla realizowania celów, jakie postawiliśmy sobie w związku z reformowaniem naszego systemu gospodarczego i politycznego.

Z przeglądu tego wszystkiego, co pisze prasa, o czym informuje telewizja i radio wynika — kontynuował premier — że podczas debat w zespołach „okrągłego stołu" zgłaszane są bardzo różne propozycje dotyczące nie tylko struktur politycznych czy życia politycznego, ale także gospodarki i to we wszystkich jej działach, w górnictwie, w przemyśle, handlu, w

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

M. Gorbaczow z wizytą na Kubie

Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Gorbaczow odleciał w niedzielę z Moskwy do Hawany z oficjalną wizytą przyjaźni na zaproszenie I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby, przewodniczącego Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kuby, Fidela Castro. Następnie złoży on oficjalną wizytę w Wielkiej Brytanii na zaproszenie kierownictwa tego kraju.

M. Gorbaczow po drodze na Kubę zatrzymał się na krótko w irlandzkim porcie lotniczym Shannon, gdzie odbyło się radziecko-irlandzkie spotkanie na najwyższym szczeblu.

Nowe źródło energii elektrycznej?

Reakcja termojądrowa w temperaturze pokojowej

Jak poinformowała agencja MTI, dwaj naukowcy z Katedry Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu w Debreczynie — Gyula Csikai i Tibor Sztaricskai zdołali 30 marca br. powtórzyć reakcje termojądrową w temperaturze pokojowej. Po raz pierwszy tę sensacyjną reakcję przeprowadzili 24 marca br. uczeni amerykańscy. W wodzie ciężkiej między elektrodami z platyny i palladu uczeni węgierscy dokonali elektrolizy, pod której działaniem nastąpiła reakcja termojądrowa. Jej wynik został potwierdzony kolejnymi doświadczeniami kontrolnymi.

Na uniwersytecie w Debreczynie już od kilkudziesięciu lat prowadzone są badania związane z reakcją termojądrową i zmierzające do uzyskania danych niezbędnych do projektowania kontrolnych urządzeń w elektrowniach atomowych. Dzięki wynikom tych badań, uczeni węgierscy mieli niezbędne środki do powtórzenia doświadczeń uczonych amerykańskich.

Eksperyment ten może mieć fundamentalne znaczenie dla zaopatrzenia ludzkości w przyszłości w tanią energię elektryczną.

Posiedzenie zespołu ds. gospodarki i polityki społecznej

Indeksacja problemem spornym

1 bm. na kolejnym, 12 już posiedzeniu obradował zespół „okrągłego stołu" ds. gospodarki i polityki społecznej pod przewodnictwem **Władysława Baki i Witolda Trzeciakowskiego.**

Kontynuowano prace nad sformułowaniem wspólnego stanowiska w sprawie polityki społecznej i gospodarczej oraz reform systemowych. W toku długotrwałych wielogodzinnych obrad poważnie zaawansowany został proces uzgodnienia wspólnego stanowiska zespołu. Dotyczyło to zdecydowanej większości punktów proponowanego dokumentu. Nadal nie doszło jednak do uzgodnienia jednolitego stanowiska w sprawie indeksacji. Wprawdzie przedstawiciele OPZZ stwierdzili, iż mechanizm indeksacji emerytur, rent i świadczeń spełnia oczekiwania, jednak nie zgodzili się co do zasady procentowej indeksacji wynagrodzeń opowiadając się nadal za indeksacją kwotową. Ostateczne stanowisko w tej sprawie — jak poinformowano podczas posiedzenia — ma zająć Komitet Wykonawczy OPZZ.

Na i tak napiętą atmosferę obrad dodatkowo niekorzystnie wpłynęła przytoczona treść ulotki adresowanej do górników w sprawie uzgodnień zespołu ds. gospodarki i polityki społecznej, która w sposób fałszywy przedstawia stan ustaleń w sprawach górnictwa.

Ustalono, iż odbędzie się kolejne posiedzenie zespołu.

195 rocznica bitwy pod Racławicami

Przed 195 laty — 4 kwietnia 1794 roku — na polach wsi Racławice wojska dowodzone przez Tadeusza Kościuszkę stoczyły zwycięską bitwę z wojskami rosyjskimi. Przeszła ona do historii i legendy jako symbol patriotyzmu chłopów polskich.

2 bm. w 195 rocznicę bitwy, na racławickich błoniach odbyła się 10-tysięczna manifestacja patriotyczna. Wzięli w niej udział: Roman Malinowski, Kazimierz Olesiak, przedstawiciele Wojska Polskiego i kombatanci, a wśród nich były komendant Batelionów Chłopskich, gen. bryg. w st. spocz. Franciszek Kamiński.

W trakcie manifestacji ponad 200-osobowa grupa byłych partyzantów-żołnierzy BCh została uhonorowana Krzyżami Batalionów Chłopskich.

Uczestnicy manifestacji obejrzeli montaż słowno-muzyczny „Wyrośliśmy z Polski".

FRANCJA. W piątek w Paryżu uroczyście obchodzono 100-lecie wieży Eiffla.

Nz.: aktorzy w strojach sprzed 100 lat w czasie uroczystości.

CAF — Reuter — telefoto

Papież o prawie do pracy

Papież spotkał się w Sali Klementyńskiej Pałacu Apostolskiego z liczną grupą pracowników i przedsiębiorców włoskiego przemysłu obuwniczego. Przemawiając do nich, wyraził troskę z powodu kryzysu pracy, który — jak powiedział — doprowadził we Włoszech do zamknięcia niektórych przedsiębiorstw produkujących obuwie. Przypomniał zasady współpracy i solidarności, którymi powinno się cechować życie gospodarcze również na płaszczyźnie międzynarodowej.

Jan Paweł II podkreślił, że dążąc do postępu technicznego, nie wolno nigdy zapominać o miejscu należnym człowiekowi. Każdemu człowiekowi i każdemu pracownikowi należy zapewnić jego podstawowe prawa i możliwość spełniania najważniejszych obowiązków — stwierdził.

Chuligański wybryk w Poznaniu

2 bm. w Poznaniu odbyła się nielegalna manifestacja, do której wezwały ulotki sygnowane przez tzw. Solidarność Walczącą i inne nielegalne organizacje i struktury.

Manifestacja ta, która miała się odbyć pod hasłami walki o ochronę środowiska naturalnego przekształciła się w demonstrację antyrządową i antypaństwową. Wnosząc okrzyki Precz z komuną", jej uczestnicy starali się utworzyć pochód w kierunku centralnych arterii miasta i kościoła Ojców Dominikanów.

W momencie, kiedy zamiar ten uniemożliwiła interwencja sił porządkowych, które starały się nie dopuścić do dezorganizacji ruchu, z szeregów demonstrantów poleciały kamienie i śruby, starano się wyrwać ławki stojące na skwerach.

17 funkcjonariuszy doznało obrażeń, a jeden z nich został przewieziony do szpitala. Uszkodzono 5 wozów milicyjnych.

Władze porządkowe wylegitymowały ok. 200 osób; nikogo nie zatrzymano.

(PAP)

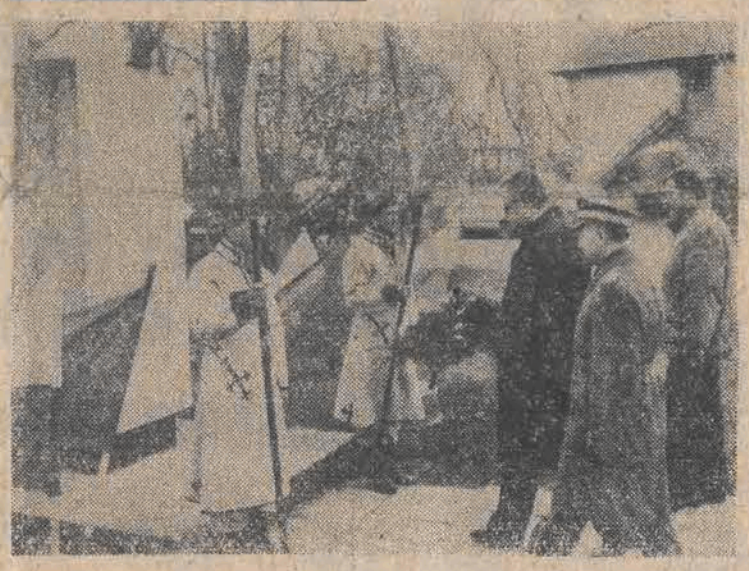

Nz.: Roman Malinowski składa wieniec pod obeliskiem upamiętniającym bitwę.

CAF — Sochor — telefoto

Plama ropy sięgnęła zatoki Alaski

Masowy wyciek ropy z ogromnego tankowca Exxon Valdez, rozprzestrzeniający się na ogromnej powierzchni dosięgnął w sobotę zatoki Alaski. Rzecznicy Exxon Shipping Co. — jak pisze „Washington Post" — reprezentują pogląd, że dywanu naftowego, który w tej chwili ma gęstość majonezu, nie da się już zatrzymać. Ekolodzy krytykują przedsiębiorstwo, ponieważ uważają, że nie dość szybko podjęto działania zakrojone na szeroką skalę. Prezydent George Bush oświadczył natomiast, że nie zrewiduje planów próbnych wierceń w poszukiwaniu ropy naftowej w rezerwacie przyrody na Alasce, mimo największej z dotychczasowych klęsk ekologicznych związanych z zanieczyszczeniem powierzchni oceanu ropą naftową.

Obrońcy przyrody i środowiska naturalnego nie orientują się jeszcze ile zginęło ptaków, ryb, wydr, fok i wielorybów. Jak uczy doświadczenie, nie będą nawet w stanie określić dokładnych liczb. Kathy Frost z urzędu ds. ryb i dzikiej zwierzyny na Alasce, po obejrzeniu wyspy „Green Island" poinformowała, że 90 procent żyjących tam ptaków jest umazanych ropą i zginie.

Kaprysy wiosny

„Kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy, trochę lata". Początek miesiąca zda się potwierdzać trafność tego ludowego porzekadła. Chłodny front z opadami śniegu dotarł w sobotni wieczór do województw centralnych. W zimowej scenerii powitała pierwszą kwietniową niedzielę stolica.

Mroźna i słoneczna pogoda zapanowała w Beskidach. Sobotnie opady śniegu poprawiły warunki narciarskie w szczytowych partiach Skrzycznego, na Pilsku, Hali Miziowej i na Polanie Klimczoka. Najwięcej narciarzy przyjechało na niedzielę na trasy zjazdowe na Skrzycznem i na Hali Miziowej, gdzie czynne są wszystkie wyciągi orczykowe.

IMGW przewiduje w kwietniu średnią temperaturę nieco powyżej normy, zaś opady w normie. Na początku miesiąca będzie dość chłodno. Temperatura maksymalna 4—10 st., a minimalna od minus 2 do plus 3 st. Okresami opady deszczu. Do ok. połowy miesiąca na ogół ciepło. Temperatura maksymalna 14—20 st. a minimalna 2—6 st. Okresami opady. W tym czasie na przełomie pierwszej i drugiej dekady możliwy krótkotrwały spadek temperatury maksymalnej do plus 10 st. a minimalnej do minus 1 st. W pozostałym okresie ciepło — temperatura maksymalna 13—18 st., minimalna 2—7 st. Okresami opady deszczu.

(PAP)

Zdrożała benzyna

Jak informuje Centrala Produktów Naftowych od 2 kwietnia br. podwyższone zostają ceny detaliczne benzyn silnikowych. Etylina 86 (tzw. zielona) kosztuje teraz 200 złotych za jeden litr, a etylina 94 (tzw. żółta) 250 złotych za jeden litr.

Ceny paliw płynnych kształtowane są obecnie na podstawie relacji między popytem a możliwościami jego zaspokojenia. Po zniesieniu reglamentacji znacznie zwiększyła się sprzedaż etyliny. Powodowało to napięcie na rynku paliwowym. Ich skutkiem były m. in. uciążliwe dla użytkowników samochodów kolejki po paliwo, a nawet okresowe jego braki w niektórych stacjach benzynowych.

Nie drożeją oleje smarowe. Bez zmiany pozostaje także cena oleju napędowego, której wysokość wpływa zwłaszcza na koszty transportu oraz produkcji rolnej a więc na ceny wielu artykułów.

„Druga młodość" - za 290 zł

Ile kosztuje druga młodość? 290 zł — odpowiadają mieszkańcy Parczewa w woj. bielsko-podlaskim, obserwujący w miejscowych sklepach wyrób czekoladowy o nazwie „Druga młodość". Smakołyk ten został wyprodukowany z okazji 40-lecia PSS „Wrocławianka". Marnie czci się teraz jubileusze! Termin przydatności „Drugiej młodości" wynosi zaledwie dwa miesiące...

SPORT

- Walkower i przegrana piłkarzy ręcznych Anilany w ekstraklasie
- Remis GKS Bełchatów i porażka Boruty Zgierz w II lidze piłkarskiej.
- Medale A. Wojdata i M. Podkościelnego w USA

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6).

Łódzko-gdańska para taneczna Małgorzata Grajcar i Andrzej Dostatni okazali się najlepsi wśród seniorów międzynarodowych zawodów o puchar PZŁF.

Wiedzy jest ten świat

GILOTYNA ZA 30 TYS. DOLARÓW

Na aukcji w słynnej paryskiej firmie Drouot sprzedano w piątek gilotynę z okresu rewolucji francuskiej. Nabywca zapłacił za nią 187 tys. franków (ok. 30 tys. dol.).

3,5-metrowej wysokości gilotyna należała do pewnego Francuza. Kim jest nowy właściciel tego narzędzia kaźni — nie wiadomo. Na jednym ze słupów gilotyny widnieje data jej powstania „II rok republiki" — czyli rok 1794.

W czasie tej samej aukcji u Drouot sprzedano pojemnik zawierający „szczątki króla Ludwika XVI i królowej Marii Antoniny". Pewien Francuz zapłacił za nie 70 tys. franków.

SPALINY „STERUJĄ" RUCHEM

Na najruchliwszych skrzyżowaniach w Kolonii (RFN) zainstalowano specjalne sygnalizatory świetlne, które są wrażliwe na oddziaływanie gazów spalinowych. Przy dopuszczalnym zanieczyszczeniu powietrza spalinami, sygnalizatory pracują normalnie. Z chwilą, gdy stężenie spalin w atmosferze przekroczy ustalone normy urządzenie sygnalizacyjne automatycznie włącza czerwone światło.

Mając stale zamknięty przejazd kierowcy samochodów zmuszeni są szukać dróg objazdowych do czasu, gdy obecność spalin w powietrzu nie obniży się do takiego poziomu, który pozwoli sygnalizatorom świetlnym powrócić do normalnego toku pracy.

PŁYTY ROCKOWE Z „NADZIENIEM"

Londyńscy celnicy utrzymują w tajemnicy, dlaczego zaczęli podejrzewać, że w zwyczajnie wyglądających na pozór płytach długogrających może znajdować się coś interesującego. Fakt jednak pozostaje faktem, iż ich dociekliwość przyniosła nadspodziewany efekt.

Niedawno w porcie lotniczym Heathrow przeszukano bagaż jednego z pasażerów, w którym znajdowało się 80 płyt długogrających z popularnymi nagraniami muzyki rockowej. Wnikliwe badania wykazały, że we wnętrzu płyt ukryta była kokaina.

(opr. zg)

CO DZIEŃ niesie

Dziś mamy poniedziałek 3 kwietnia. Słońce wzeszło o godz. 6.06, zajdzie zaś o 19.13. Upłynęło 92 dni, do końca roku pozostało jeszcze 273 dni.

Imieniny obchodzą

Ryszard, Pankracy, Przemysław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane okresami wzrastające do dużego, możliwy przelotny opad śniegu. Temp. maks. w dzień 5 st. Wiatr słaby i umiarkowany północny.

Ciśnienie o godz 19 wynosiło 987,9 hPa (741,0 mm), temperatura 0,6 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1849 — Zm. J. Słowacki, poeta.

Taka sobie myśl

Przyjemność erotyczna to bieg z przeszkodami.

Uśmiechnij się

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

służbie zdrowia itd. Są także, trzeba powiedzieć, różne opinie nt. wartości tych propozycji czy ich jakości. Słyszałem np. opinię, że jest to koncert życzeń nie oparty na rachunku ekonomicznym. Być może, zresztą ja też mam takie odczucie. **Nie chcę jednak formułować dzisiaj ostatecznych wniosków, ponieważ postanowiliśmy w rządzie, że po zakończeniu „okrągłego stołu" wszystkie te zgłoszone postulaty, żądania, potrzeby zostaną dokładnie przez nas spisane, następnie — dokonamy rachunku ekonomicznego, powiemy co jest możliwe do zrealizowania, a co rzeczywiście jest koncertem życzeń, ponieważ w tych wszystkich sprawach obowiązują realia i trzeba się ich trzymać, bo inaczej niczego w Polsce nie osiągniemy.** Po prostu musi obowiązywać zasada chodzenia „po ziemi" i musi obowiązywać wszystkich, zarówno stronę koalicyjno-rządową, jak i solidarnościowo-opozycyjną. A ściślej mówiąc, musi obowiązywać wszystkich, którzy rzeczywiście zainteresowani są poprawą sytuacji gospodarczej i społecznej kraju. Ale przechodzę już do innej sprawy, która zaprzątała naszą uwagę w ostatnich tygodniach, mianowicie mieliśmy do czynienia ze strajkami. Niektóre z nich trwały kilka dni, inne były bardzo krótkie, trwały jeden dzień czy nawet parę godzin. Większość tych zakładów czy też instytucji, które strajkowały domagała się podwyżki płac.

Argumentacja — stwierdził premier — była bardzo prosta i dość logiczna: żądamy podwyżki płac, ponieważ rosną ceny. Oczywiście, informacja GUS, że płace rosną jednak szybciej od cen, nie jest przez nasze społeczeństwo przyjmowana i o to nie mam szczególnej pretensji. Ale, w istocie rzeczy, mamy do czynienia z diabelskim kołem. Nacisk na płace powoduje wzrost cen, ten zaś wywołuje nacisk na płace. Jakie stanowisko zajmuje w tej sprawie rząd? Wychodzimy oczywiście z założenia, że przedsiębiorstwa są rzeczywiście samodzielne i samorządne, że to właśnie jest wynik reformy gospodarczej, która ma z tych przedsiębiorstw uczynić naprawdę podstawową komórkę społeczeństwa, która gromadzi wytwórców. Otóż, mówimy w ten sposób: jeżeli przedsiębiorstwo może wypracować środki, to jest rzeczą jasną, że może nimi dysponować w taki sposób, w jaki uzna — w oparciu o decyzje samorządu pracowniczego — za słuszny. No, ale podejrzewam, **że w wypadku niektórych przedsiębiorstw podwyższano płace nie licząc się z tym, że w istocie rzeczy przedsiębiorstwo nie jest w stanie wypracować nowych środków.** Wtedy następuje taki proces, czy praktyka, że wlicza się po prostu podwyżkę płac częściowo, w jakimś mniejszym lub większym stopniu, w koszty produkcji. Co to znaczy? **Znaczy — cena.** Prosiłem wprawdzie wiele razy w wystąpieniach publicznych aby obywatele, wytwórcy w danej fabryce patrzyli na ręce swej dyrekcji i poprzez swoje organizacje żądali ścisłej kontroli cen. Dlaczego właśnie ta cena rośnie, dlaczego przekracza się ustalone zasady? Na razie te moje apele żadnej poprawy tu nie przyniosły. No i co się stało w Polsce? Zwróciłem się do naszych banków, mamy ich w Polsce wiele, aby poinformowały rząd kto przekroczył swoje możliwości, kto znalazł się na skraju bankructwa. Całą tę listę — poinformował premier — ogłosimy w prasie, ale są to różne rodzaje zagrożenia. **Jest 9 przedsiębiorstw, którym banki wypowiedziały kredyt na skutek zagrożenia lub utraty zdolności kredytowej spowodowanej nadmiernym wzrostem wynagrodzeń w 1989 r. i one wszystkie stoją na skraju bankructwa, nikt im nie pomoże.** Z dawnych czasów istnieje takie przekonanie wśród niektórych dyrektorów, że jak trzeba, to rząd dołoży. **Nie dołoży, bo rząd nie ma pieniędzy.**

Następny wykaz obejmuje przedsiębiorstwa, które zostały przez banki ostrzeżone przed utratą zdolności kredytowej z powodu nadmiernego wzrostu wynagrodzeń. **Jest ich już 24 w Polsce.** Wreszcie, jest wykaz przedsiębiorstw które w br. zwiększyły ceny wyrobów i usług o ponad 50 proc. Jest ich aż 73. I tę listę opublikujemy za parę dni, aby ich dyrektorzy i samorządy pracownicze mogły trochę pomyśleć o swojej przyszłości i o polityce jaką realizują.

W swoim expose w Sejmie — kontynuował premier — powiedziałem, że rząd będzie kierował się trzema priorytetami. Na pierwszym miejscu postawiłem sprawę rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, na drugim — sprawę mieszkań, na trzecim — ochrony środowiska. I teraz czytam, oglądam i słucham: jak to z tym priorytetem jest, niewiele w dalszym ciągu się zmienia. Jeżeli powiedziałem o tych priorytetach, to nie oznacza to przecież natychmiastowej zmiany sytuacji, w jakiej znajduje się np. rolnictwo. Przecież przez dziesiątki lat nasz przemysł rozwijał się po określonych torach, nie doceniając jak dobrze wiecie — zwrócił się premier do rolników — właśnie przemysłu pracującego dla rolnictwa. Chcę powiedzieć, **że nie można w przeciągu pół roku, ani roku zmienić sytuacji, która istniała i nawarstwiała się przez dziesięciolecia.**

Powiedziałem w Sejmie i powtórzę raz jeszcze, że ja nie jestem czarodziejem. Jeśli zgłaszane są żądania, które są słuszne, ale niemożliwe do spełnienia, to proszę nie oskarżać mnie, że odstępuję od tych zobowiązań, jakie podjąłem w Sejmie. Ja zobowiązaniom tych pozostanę wierny, tylko wszystko trzeba umieszczać w realiach.

Telewizyjne wystąpienie premiera

Ostatnio np. rozwijane są akcje protestacyjne na terenie wsi. Związek Kółek i Organizacji Rolniczych patronuje tym akcjom wysuwając pod naszym adresem, żądania o różnych charakterze. Na liście tej, nie chcę wymieniać, z którego województwa, aby nikogo nie zawstydzać, znajduje się 18 postulatów. Ogólnie biorąc uzasadnione są wszystkie, no bo jak się pisze: żądamy należytego wyposażenia bazy oświatowej na wsi w pomoce naukowo-dydaktyczne, zrównania poziomu wyposażenia szkół w mieście i na wsi — to ja nie mogę powiedzieć, że taki postulat jest niesłuszny. Problem polega na tym, czy jest to możliwe do zrobienia w przeciągu paru tygodni, miesiąca czy dwóch, skoro w ogóle problem zrównania poziomu pomiędzy szkołami wiejskimi a miastem jest ciągle otwarty. Trzeba do tego dążyć, ale to też wymaga czasu i przede wszystkim — środków.

Gdybyśmy mieli już odpowiednią bazę, na pewno wsi byśmy te pieniądze dawali strumieniem, bo przecież wiemy jakie jest zacofanie. Albo inne żądanie: zwiększenia nakładów na budowę wodociągów, gazyfikacji, telefonizacji wsi i budowę dróg itp. **Przecież tak nie można, trzeba zawsze patrzeć na to, co jest możliwe dzisiaj i dopiero wtedy stawiać żądania. W przeciwnym razie — stwierdził premier — zamienimy się w społeczeństwo, które będzie tylko żądać i tylko wysuwać postulaty. I w gruncie rzeczy, będziemy się pogrążać w coraz to trudniejszej sytuacji.** Dlatego też chciałbym, aby argumentacja, jakiej używam, była przez moich rodaków, szczególnie przez chłopów, przyjęta albo przynajmniej stanowiła temat do rozważań.

W dalszej części swego wystąpienia M. Rakowski powrócił do sprawy trzeciego priorytetu przyjętego przez rząd — czyli ochrony środowiska — na co — powiedział — przeznacza się z budżetu państwa wieleset miliardów złotych, ale oczywiście za mało w stosunku do potrzeb.

Przedwczoraj — kontynuował premier — oglądałem w telewizji reportaż z Rzeszowa, chodziło o firmę „Polam", która produkuje lampy rtęciówki. Otóż stłuczka z tych lamp wyrzucana jest gdzieś tam na pole i powoduje zatrucie środowiska, gleby. Okoliczni mieszkańcy rozwinęli własny ruch przeciwko takiej działalności „Polamu" protestowali bardzo emocjonalnie, reporter przedstawił te protesty, uważam, że są one uzasadnione. Nagle spostrzegam wielką tablicę, transparent: Premierze dotrzymaj słowa, chroń nasze środowisko, czy naszą miejscowość przed rtęcią. Spojrzałem na to i pomyślałem sobie — skoro powiedziałem, że ochrona środowiska ma priorytet, to przecież nie oznacza, **że ja mam lustrować każdą fabrykę lub każde miejsce, gdzie występuje zagrożenie i naprawiać sytuację.** Przecież jest tam i rada narodowa i naczelnik miasta, czy jego prezydent, jest wojewoda.

Głośniejsza powinna być opinia publiczna. Ja nie mam nic przeciwko temu, wprost przeciwnie. Niech protestuje opinia publiczna, **ale trzeba odejść od tego myślenia, że oni tam u „góry" załatwią.**

Powracając do spraw rolnictwa, premier poinformował, że rząd w najbliższym czasie, tak jak to było w ostatnich miesiącach, będzie próbował rozwiązywać pewne problemy dotyczące tego działu gospodarki i to problemy o wielkim znaczeniu.

Uważamy — podkreślił premier m.in. — że nie uzdrowi się gospodarki żywnością przy pomocy operacji cenowych. To nie jest ta droga, która może rzeczywiście nadać właściwy kształt polityce rolnej czy też zaprowadzić porządek w tym wielkim obszarze pod nazwą żywność. Trzeba wprowadzić rzeczywiste mechanizmy rynkowe. Sprawdziły się one na tzw. zielonym rynku.

Wykażemy — stwierdził M. Rakowski — tak potrzebną odwagę i podejmiemy rynkową reformę rolnictwa oraz całej gospodarki żywnościowej, ponieważ utrzymanie obecnej sytuacji może rzeczywiście doprowadzić do braku żywności, a później, w następnej fazie — do konfliktów społecznych. Oczywiście trzeba to robić w sposób roztropny. Najpierw musi być zapewniona wystarczająca ilość żywności. Zachęcić rolników do zwiększenia produkcji rolnej powinny wolne ceny skupu. Ich wprowadzenie byłoby początkiem reformy rynkowej. Drugi krok — to wprowadzenie wolnych cen na środki produkcji dla rolnictwa z zapewnieniem, oczywiście, pewnej dotacji. I wreszcie — rozpoczęcie stopniowego procesu wprowadzenia ceny rynkowej do sklepu.

W ten sposób, również stopniowo, nie gwałtownie, będzie można znosić reglamentację, bo przecież kartki w państwie, które jest położone w środku Europy, pod koniec XX wieku naprawdę nie są powodem do chwały. Oczywiście wiadomo nam, i to jest ten aspekt społeczny, że istnieją ogromne obawy, iż w wyniku tej reformy wzrosną ceny. **Temu wszystkiemu musza więc towarzyszyć przedsięwzięcia mające na celu ochronę poziomu życia.**

Jest to — powiedział premier — zarysowany pokrótce kierunek działań rządu w najbliższych miesiącach.

Te zamysły — przedstawiliśmy przy „okrągłym stoliku", który zajmował się rolnictwem — poinformował M. Rakowski. Dyskutujemy i już pewne sprawy omówiliśmy z organizacją kółek rolniczych. Ponadto projekt urynkowienia tej części gospodarki narodowej przedstawimy do konsultacji społecznej. Na pewno nie będziemy niczego robić gwałtownie, bo nam nie wolno robić niczego pochopnie w tej dziedzinie. I dlatego jeszcze raz przypominam: **trzeba mieć trochę cierpliwości, bo można tu popełnić takie błędy, za które wszyscy będziemy płacić przez lata. I to nie tylko w sferze gospodarczej, ale także społecznej.**

Ostatnią ze spraw podjętych przez premiera M. Rakowskiego była sprawa rent i emerytur. Powszechne są narzekania — powiedział — że emerytury są stanowczo za małe, że nasi emeryci żyją w bardzo trudnych warunkach. Gdybym — po pierwsze — chciał kogokolwiek przekonać, że emeryci i renciści żyją dobrze, czy też, że te renty jakie otrzymują są wystarczające, to byłbym człowiekiem niepoważnym i można by rzeczywiście postawić znak zapytania nad moim nazwiskiem i zapytać się, co ten człowiek robi na stanowisku szefa rządu. Ale z drugiej strony, rzecz jasna, nie mogę przyjąć tezy, że wszyscy emeryci żyją w niesłychanie trudnych warunkach. Nie wolno mi tej tezy przyjąć, bo uważam, że jest ona demagogiczna.

Mamy — powiedział M. Rakowski — 5 mln 505 tys. emerytów, z tego świadczenia do 22 tys. zł otrzymuje 23 tys. osób, od 22 tys. zł do 30 tys. zł — otrzymuje 187 tys. uprawnionych, od 30 tys. zł do 40 tys. zł — 2 mln 202 tys. osób, od 40 tys. zł do 50 tys. zł pobiera 2 mln 92 tys. obywateli, od 50 tys. zł do 60 tys. zł — 583 tys. osób, od 60 tys. zł do 70 tys. zł — 209 tys., i ponad 70 tys. zł — 204 tys. obywateli. Rzecz jasna, że te najniższe emerytury do 22 tys. zł to, jest powiedziałbym nieszczęście i musimy — jak tylko trochę pieniędzy wyskrobiemy — podwyższać takie świadczenia.

Można jednak do tych liczb dodać następujący komentarz. Nie będę twierdził, że np. 40 tys. zł to jest obecnie dużo, ale przecież bywa tak, że są małżeństwa, emerytów i każdy z małżonków jeśli pracował, otrzymuje świadczenie. Nie mogę się wówczas kierować tylko tymi 40 tys. złotych, czy nawet 50 tys., lecz muszę łączyć oba świadczenia i wówczas już inaczej wyglądają warunki materialne takiej pary emerytów.

Reasumując — powiedział premier — nie twierdzę, że jest dobrze, że nie należałoby dodawać i to niezależnie od wyrównywania inflacji. Ale też proszę wziąć pod uwagę, że we wszystkich sprawach, o których mówimy, polskich sprawach, nie wolno uogólniać, trzeba widzieć zróżnicowanie środowiska emerytów i rencistów. Są np. młodzi renciści, w wieku 30—40 lat, którzy otrzymują rentę i na „boku" pracują. Przecież wtedy trzeba jednak mówić nie tylko o rencie, którą taka osoba otrzymuje, ale o dochodzie, jaki uzyskuje. Oczywiście, może ktoś powiedzieć, że tacy ludzie nie powinni być zmuszani do dorabiania, ale nie sądzę, żeby miało to miejsce gdziekolwiek na świecie, jeśli człowiek ma możliwości podniesienia swojego statusu materialnego. Problem emerytów — oświadczył premier — jest na pewno ważnym zagadnieniem. Państwo stara się zrobić to, co było opóźniane przez wiele, wiele lat. Ale też znowu — nie wszystko od razu.

Jest jeszcze sprawa emerytur na wsi. Podam tylko kilka danych. Na 1 kwietnia br. — nie ma już świadczeń do 19 tys. zł, emerytury od 19 tys. zł do 30 tys. zł otrzymuje 939 tys. chłopów, od 30 tys. do 40 tys. zł — 280 tys., zaś 40 tys. zł i więcej 106 tys. osób. Licząc razem wypłacanych jest 1.325 tys. emerytur dla rolników indywidualnych.

O gospodarce nigdy za wiele — stwierdził premier w zakończeniu — bo jest to podstawa naszej egzystencji. Od nas, od naszych rąk i głów zależy, czy nam rzeczywiście będzie lepiej w przyszłości. Taka jest rzeczywistość, takie są realia. Z nieba nam nic nie spadnie, a szkoda... (PAP)

KONFRONTACJE'88

Nie tylko na uboczu

Zanim w **„Świat na uboczu"** przeniósł kinomanów **Chris Menges**, najpierw w programie konfrontacji była wizyta w samym sercu świata — w Paryżu. Tam toczy się akcja filmu **Romana Polańskiego „Frantic"**. Inwestycja, na którą firma Warner zdecydowała się niemal „w ciemno", okazała się korzystna. Po „Piratach", którzy nie przynieśli spodziewanego zysku kasowego, kolejny film zadowolił i widzów, i producentów. A jak wspominał w jednym z wywiadów reżyser, firma Warner podpisała z nim umowę, gdy powiedział tylko, że chce nakręcić dreszczowiec, a pomysł streścił w dwu zdaniach: „Amerykanin przylatuje do Paryża w towarzystwie swojej żony. Żona znika".

„Frantic" to obraz, który potwierdza wiecznie przypominaną przez Polańskiego tezę, że film powinien dostarczać widzom rozrywki, filmowiec „robić kino", a nie naśladować rzeczywistość. „Frantic" to perfekcja filmowego opowiadania (scenariusz G. Brach). Na ekranie nie ma pustego kadru, wszystko dzieje się po coś. Cała dreszczową sprawę śledzimy wzrokiem głównego bohatera, Harrison Ford („Indiana Jones", „Gwiezdne wojny"), jako mąż próbujący rozwikłać zagadkę tajemniczego zniknięcia żony, przykuwa uwagę zarówno sposobem reagowania w piętrzących się niezwykłych sytuacjach, jak i samą zewnętrznością, postawą wobec zdarzeń. Za partnerkę i sojuszniczkę w tej mrocznej historii — w którą nie wiedzieć czy złe moce czy terroryści są plątani — ma piękną długonogą Emmanuelle Seigner. Dwugodzinny film ogląda się z zainteresowaniem i prawdziwą przyjemnością obcowania z obrazem, który został zrealizowany właśnie dla przyjemności widza lubiącego sensacyjne historie, brawurowo opowiedziane!

Niszcząca siła polityki, to główny plan „Świata na uboczu", angielskiego filmu, który jest reżyserskim debiutem Ch. Mengesa, autora rewelacyjnych zdjęć do „Misji". Wystarczy powiedzieć, że akcja toczy się w Afryce Południowej (r. 1963), a główna bohaterka — dziennikarka Ruth First (postać prawdziwa; zamordowana w 1982 r.) jest walczącą przeciwniczką apartheidu, by wiedzieć, że rozegra się dramat ludzi walczących o ludzkie prawa. Film jest rodzajem hymnu na cześć odwagi i nadziei, jednym z tych jakie powstały na 70 rocznicę urodzin Nelsona Mandeli. Był jednym z najgłośniejszych i obficie nagrodzonym obrazem na MFF Cannes '88. Obecność w tej filmowej historii córek Ruth, a zwłaszcza 13-letniej Molly, próbującej ocenić matkę, nadaje całości także bardzo prywatnego wymiaru. Czy matce wolno przedkładać wyższe racje nad dobro i spokój jej dzieci? Pojęcie prywatności i racji wyższych przeplata się więc, dając nowe możliwości oceny postaw, wyborów, możliwości życiowych. W roli nazbyt zimnej, twardej kobiety wystąpiła Barbara Hershey, lecz to nie ona a jej córka (Jodhy May) próbująca zrozumieć i ocenić to, co dzieje się wokół niej, jest rzeczywistą bohaterką „Świata na uboczu".

Dziś film o charakterze dokumentalnym — „Koyaanisoatsi".

RENATA SAS

W kraju i na świecie

2 BM. W TYCHACH zakończył dwudniowe obrady I Krajowy Zjazd Delegatów Robotniczych Stowarzyszeń Twórców Kultury.

W kraju działa już 45 stowarzyszeń tego typu skupiających ponad 4 tys. członków. Zjazd — który był następstwem uzyskania w listopadzie ub. roku osobowości prawnej przez Radę Krajową RSTK — dokonał wyboru władz. Przewodniczącym Komitetu Rady Krajowej RSTK został Paweł Soroka.

BELGIJSKI „Le Soir" opublikował w sobotę obszerny wywiad z premierem Mieczysławem Rakowskim. Pytania przedstawiciela wielonakładowego dziennika — Pola Mathila dotyczyły głównie historycznego kompromisu w Polsce, stosunku ZSRR do tych przemian oraz oczekiwań Polski wobec Zachodu.

SEKRETARZ generalny NATO Manfred Woerner opowiedział się za nową formą stosunków między Wschodem a Zachodem. Współpraca i pokojowa rywalizacja muszą zająć miejsce konfrontacji ideologicznej i militarnej. Woerner oświadczył w sobotę w Brukseli, że jest to warunek stworzenia nowego ładu pokojowego, który byłby oparty na trwałej podstawie.

IZRAEL I USA osiągnęły porozumienie o wspólnych przedsięwzięciach w ramach inicjatywy strategiczno-obronnej. Jak podaje Reuter z Jerozolimy w najbliższych dniach dojdzie do podpisania stosownego dokumentu między Ministerstwem Obrony Izraela a Departamentem Stanu USA.

STANY ZJEDNOCZONE cały czas starają się poznać miejsce pobytu zakładników amerykańskich w Libanie, a rząd czyni wszystko, by ich uratować. Zarazem jednak nie ugnie się przed szantażem porywaczy — powiedział w wywiadzie dla amerykańskiej prasy regionalnej prezydent George Bush.

WŁADZE AMERYKAŃSKIE wydaliły z USA i deportowały do Austrii byłego esesmana, nadzorcę z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, 65-letniego Josefa Eckerta. Poinformował o tym w Waszyngtonie minister sprawiedliwości USA, Richard Thornburg.

W TYDZIEŃ później niż w Europie, również w Stanach Zjednoczonych rozpoczyna się czas letni. Amerykanie przestawili zegary o godzinę naprzód z soboty na niedzielę. Tym samym różnica czasu między wybrzeżem wschodnim USA a Europą środkową znowu będzie wynosić 6 godzin. (opr. zg)

Manifestacje ekologiczne w Gorzowie, Pile i Wronkach

„Klempicz — nie!" pod tym hasłem odbyła się 2 bm. przed południem w Gorzowie Wlkp. manifestacja ekologiczna przeciwko budowie elektrowni atomowej w Klempiczu.

Uczestnicy — w większości młodzi ludzie — przeszli ulicami śródmieścia pod gmach Urzędu Wojewódzkiego niosąc transparenty domagające się wykorzystania alternatywnych źródeł energii i ostrzegając przed dalszym zagrożeniem naturalnego środowiska człowieka. Podczas wiecu zaapelowano do władz o przerwanie prac przy budowie i projektowaniu elektrowni jądrowych w Polsce, przeznaczenie środków na restrukturyzację przemysłu, modernizację istniejących elektrowni i instalację urządzeń służących ochronie środowiska oraz o opracowanie i przedstawienie wariantowego programu rozwoju energetyki w kraju.

Marsze protestacyjne przeciwko energetyce jądrowej odbyły się też w Pile i Wronkach. Zostały one zorganizowane przez koła terenowe Polskiego Klubu Ekologicznego.

Zamach stanu na Haiti

Rozgłośnia radiowa w stolicy Haiti, Port-Au-Prince podała w niedzielę, że prezydent kraju generał Prosper Avril został obalony tamże dnia rano. Na czele zamachu stanu stanął głównodowodzący sił zbrojnych, Herard Abraham.

Gdyby wiadomości te się potwierdziły, byłby to trzeci zamach stanu w Haiti od czerwca ub. roku i piąty rząd od czasu obalenia dyktatora Jeana-Claude'a Duvaliera („Baby Doca") w lutym 1986 r.

Wznowiła działalność Węgierska Partia Niepodległościowa

Jak poinformowała agencja MTI, w niedzielę wznowiła działalność Węgierska Partia Niepodległościowa (WNP). Została ona po raz pierwszy utworzona w 1947 r. i wprowadziła do parlamentu 49 posłów. W 1948 r. zaprzestała działalności z uwagi na cofnięcie mandatów tym posłom. W 1956 r. WNP próbowała wznowić działalność, jednak w ówczesnej sytuacji politycznej było to niemożliwe.

Obecnie partia, która na swym sztandarze umieściła hasło „Bóg, ojczyzna, wolność" akceptuje zasady konstytucyjne, a celem jej działalności jest służenie idei jedności kraju — czytamy w statucie WNP. Na czele partii, podobnie jak w 1956 r. stanął 62-letni Tibor Hornyak, który obecnie kieruje komisją przygotowującą zjazd partii.

MTI pisze, że WNP jest partią typu narodowego i burżuazyjnego, światopogląd jej członków bazuje na Ewangelii. Dąży ona do urzeczywistnienia burżuazyjnego stylu życia bez różnic klasowych, a do momentu osiągnięcia jak najczystszej demokracji chce działać w opozycji.

Giełda samochodowa

Dwa tygodnie przerwy nie spowodowały na łódzkiej giełdzie jakiegoś poważniejszego przełomu. Nadal w niedzielne przedpołudnie na Widzew przyjeżdża około 1000 pojazdów. Drugie tyle parkuje w najbliższym otoczeniu autobazaru (nie zawsze w miejscu do tego najodpowiedniejszym).

Wczorajsza oferta nie wyróżniała się niczym szczególnym. Z tygodnia na tydzień pojawia się więcej przyczep turystycznych. Ceny od 4,3 mln zł za najnowszy niewiadowski model do 2.8 mln zł za starsze egzemplarze. Sporo przyczep towarowych.

Wyjątkowo dużo wystawiono minionej niedzieli wartburgów. Gdyby ktoś wczoraj chciał kupić dla siebie wóz tej marki to miałby kłopot, gdyż wystawiono około 50—70 aut w różnym wieku. Sporo było ład, z dwudrzwiową samarą włącznie. O ile zainteresowanie wartburgami było spore o tyle nie widziałem tłumów wokół ład.

Wypisałem kilka cen wywoławczych trabantów. Nie było ich wiele, a i ceny nie szokowały.

Oto niektóre ceny wywoławcze: Fiat 126p — 1980: 1,4, 1,5, 1,7. 1981: 1,8. 1982: 1,7, 1,8, 2,1, 2,2. 1983: 1,8, 2,1, 2,2, 2,3, 2,4, 2,6. 1984: 2,2, 2,4, 2,5, 2,6. 1985: 2,4, 2,7, 2,8, 3,0. 1986: 2,7, 3,2, 3,4, 3,5, 3,6. 1987: 3,3, 3,5, 3,6, 3,7, 3,9. 1988: 4,0, 4,1, 4,2. 1989: 4,0, 4,1, 4,2, 4,5.

Fiat 126p bis — 1987: 4,0, 4,5. 1988: 4,1.

FSO 1500 — 1980: 2,4, 2,5, 2,6, 2,8, 2,9, 3,1. 1981: 2,5, 2,6, 2,7, 3,4. 1982: 2,6, 2,9, 3,6. 1983: 4,2, 4,3. 1984: 3,1, 3,2, 4,2, 4,3. 1985: 4,2, 4,4, 5,0, 5,4. 1986: 5,0, 5,1, 5,3, 5,4, 5,6, 5,9. 1987: 6,4, 7,0. 1988: 6,1, 6,2, 6,8. 1989: 8,2, 8,5.

Polonez — 1980: 3,8, 5,5. 1981: 3,2, 4,0, 4,3, 4,8, 5,2. 1984: 4,3, 4,4, 4,9. 1983: 5,1, 5,4, 5,5. 1984: 5,8. 1985: 6,4, 7,2. 1986: 6,7, 7,8. 1987: 7,6. 1989: 10,5, 4000 (b).

Trabant — 1977: 850 tys. zł, 1,2. 1978: 1,1, 1,3, 1,5. 1982: 1,8. 1984: 2,7. 1985: 2,1. 1986: 2,7. 1987: 3,2, 3,5. 1988: 3,3, 3,5.

peR

„Handlowcy" zawracani z granicy

Wspólna akcja służb celnych, WOP i milicji na zachodnich przejściach granicznych odstraszyła wielu pseudoturystów wybierających się do Berlina Zachodniego. Na przejściach drogowych w Świecku i Słubicach pojawiło się ich u progu weekendu znacznie mniej niż w poprzednich dniach. W piątek i w nocy z piątku na sobotę celnicy zawrócili do kraju ponad 250 osób.

Wielu „handlowców" wybrało jednak podróż koleją, często dosiadając się do pociągu z zarezerwowanymi miejscami. Na granicznej stacji w Kunowicach zwrócono się o opuszczenie wagonów do ok. 1,5 tys. osób nie posiadających miejscówek lub mających ze sobą duże ilości towarów. Po szczegółowej kontroli ponad 400 osób musiało zawrócić.

(PAP)

Elżbieta II najbogatsza

Królowa brytyjska Elżbieta II, której majątek oblicza się na 5,2 mld funtów, jest najbogatszą kobietą świata. Potwierdza to raz jeszcze lista 200 najbogatszych Brytyjczyków, zestawiona i opublikowana w niedzielę przez „Sunday Times".

Mimo 10-letniej „rewolucji thatcherowskiej", która miała nowemu pokoleniu odważnych przedsiębiorców stworzyć szanse życiowe, przeszło połowa spośród 200 najbogatszych mężczyzn i kobiet zamieszkujących W. Brytanię i posiadających razem blisko 38 mld funtów (8 procent całego produktu społecznego brutto) nie dorobiła się majątku, lecz go odziedziczyła. Jedynie 86 osób zdobyło majątek dzięki własnej pracy.

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA, 1 KWIETNIA

◀ 9.10. Nn. kierowca fiata 126 p zmusił motorniczego tramwaju do raptownego hamowania skutkiem czego upadła pasażerka tramwaju 81-letnia Sabina P. Kobieta po opatrzeniu udała się do domu. Świadkowie tego incydentu proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60 tel. 57-16-62.

◀ 19.45. Na ul. Brzezińskiej 79, Andrzej L. jadąc samochodem BMW uderzył w drzewo a następnie zderzył się z fiatem 125 p. Pasażerka fiata doznała lekkich obrażeń a straty oceniono na 1,500 tys. zł.

◀ 20.25. Na skrzyżowaniu ulic Pabianicka — Prądzyńskiego nietrzeźwy Władysław G., lat 66, wszedł nieuważnie na jezdnię i potrącony został przez fiata 125 p. Ze złamaną nogą i urazami głowy przewieziony został do szpitala.

NIEDZIELA, 2 KWIETNIA

◀ 0.05. W Pabianicach przy zbiegu ulic Orlej i Strzelczyka nietrzeźwa Irena S. jadąc fiatem 125 uderzyła w słup latarni. Łączne straty wynoszą 130 tys. zł.

◀ 1.15. W Izbie Wytrzeźwień zmarł przywieziony tam ok. godz. 18.15 nn. mężczyzna. Przyczynę zgonu ustali śledztwo. Zwłoki przewieziono do prosektorium.

◀ 17.25. Na skrzyżowaniu ulic Zachodnia i Limanowskiego Józef B., lat 53 wbiegł na jezdnię przy czerwonym świetle i potrącony został przez samochód osobowy. Pieszego przewieziono do szpitala.

◀ W dniu 31 marca ok. godz 21.15 na ul. Traktorowej 11 nn. samochód uderzył w tył wartburga. Świadkowie proszeni są do WRD MO. (kl)

Redaktor depeszowy ZOFIA GUTMAŃOWA Redaktor techniczny JERZY KLIMA

KRESKOWY KOD

Kasjerka przesuwa po zakreskowanej etykiecie specjalnym pisakiem lub też dotyka ją specjalnym skanerem. Coraz częściej zobaczyć również można laserowy czytnik, pod którym przesuwają się po sklepowej ladzie zakupione towary. Ceny drukowane są automatycznie na monitorze kasy.

Tego typu obrazki można zobaczyć praktycznie wszędzie w popularnym zachodnioniemieckim „Aldi" czy spożywczych „Kaufhalle". Podobnie jest w londyńskim „Harrodsie" czy chicagowskim „Searsie". Wszędzie — na całym Zachodzie — kod kreskowy usprawnia sprzedaż zarówno w dużych domach towarowych jak i w drobnych sklepikach.

Ciemne pionowe kreski przedzielone spacjami znane są u nas jedynie z artykułów importowanych z krajów kapitalistycznych. Ten precyzyjny znak stał się symbolem nowej epoki w światowym handlu. Amerykański różni się nieco od stosowanego w Europie zachodniej. Na naszym kontynencie dominuje 13-znakowy system EAN. Do czego służy ta zakreskowana etykietka?

Kod kreskowy jako system jednolitego oznakowania towarów pozwala na pełną i jednoznaczną jego identyfikację, jest swoistą wizytówką każdego artykułu. Trzynaście kresek (stosowanych obecnie w Europie) różnej grubości oraz umieszczone pod nimi cyfry oznaczają m.in. kraj producenta, rodzaj towaru, jego skład surowcowy, wytwórcę, a także rozmiar, kolor, jakość. Innymi słowy jest to zakodowana kompletna charakterystyka towaru. W kreskach ukryte są wszystkie informacje związane z danym artykułem z wyjątkiem... ceny. Tę ujawnić można dopiero przy pomocy specjalnych urządzeń — wspomnianego pisaka, którym ekspedientka przesuwa po etykiecie czy też skanera. Ostatnie lata przyniosły jednak niezwykły wręcz rozwój systemów komputerowych. Laserowy czytnik w sklepowej kasie odtajnia zakodowane informacje, komputer kasowy wyświetla cenę, drukując ją jednocześnie na paragonie. Jak ogromne jest to ułatwienie życia klientów i pracy personelu można się przekonać będąc w wielkich domach towarowych na Zachodzie. Nawet stosunkowo długie kolejki likwidowane są w sposób szybki i bezbolesny.

Kod kreskowy ma jednak zastosowanie znacznie szersze. Zapis zakupu każdego towaru w pamięci komputera pozwala bowiem na bieżące rejestrowanie obrotów, analizę popytu na konkretny towar, sporządzanie bilansów materiałowych poszczególnych stoisk. To z kolei umożliwia operatywne zarządzanie placówką handlową, jej zaopatrzeniem, gospodarką zapasami, procesem inwentaryzacji i spisów kontrolnych.

Na Zachodzie bez mała cały handel detaliczny jest już zakodowany. Jak zaś wygląda ta sprawa u nas? Do pokonania mamy sporo przeszkód. Po pierwsze brakuje odpowiedniej jakości opakowań. Nie da się ukryć, że kreskowy kod musi być drukowany na przyzwoitej jakości kartonie, czy też grubym kredowym papierze. Jak wybić kod na szarym, pakowym papierze, w którym na ogół wsypane są kasze czy cukier? Jak dokonać zakodowania na serkach homogenizowanych czy smalcu?

Totalna niemożność w sferze opakowań nie oznacza jednak, że nie widać pierwszych jaskółek. Są nimi niektóre nasze artykuły eksportowe, na których kodowane są już informacje o nich. Prawda jest jednak taka, że zachodni partner dostarcza w takich przypadkach własne etykiety. W tej sferze jesteśmy niestety daleko w tyle nie tylko za USA, RFN czy Wielką Brytanią, ale także za Jugosławią, Węgrami a nawet ZSRR.

Uprawnienia do drukowania kodu na metkach i opakowaniach produktów daje członkostwo w stowarzyszeniu IANA — **International Article Numbering Association** z siedzibą w Brukseli. W Polsce rolę pilota w kwestii przystąpienia naszego kraju do tej organizacji spełnia **Polska Izba Handlu Zagranicznego**, jako instytucja działająca w imieniu miejscowych producentów i dystrybutorów towarów. Już w 1987 roku opowiedział się za członkostwem w IANA rząd polski. Kilkanaście miesięcy temu powołano specjalny zespół międzyresortowy, który opracować ma konkretny program możliwości wprowadzenia kodu kreskowego w Polsce. Jak na razie dotyczyć on ma tylko wyrobów kierowanych na eksport.

Jednolite oznakowanie towarów, będące zarówno symbolem nowoczesnych, ale i efektywnych technik handlowania rokuje, że pozytywne zmiany w niektórych dziedzinach naszej produkcji i handlu zagranicznego nastąpią szybko. Aby stało się to faktem musimy być należycie przygotowani do tej operacji w sensie techniczno-organizacyjnym. Myślę tu przede wszystkim o sprzęcie i urządzeniach do znakowania.

Podczas ubiegłorocznych targów „Kooperacja '88" w Poznaniu jedna ze spółek zagranicznych oferowała kasy elektroniczne z komputerem. Mogą one współdziałać z ponad 30 tzw. podkasami. Komputer posługuje się również kodem kreskowym, dzięki czemu kierownik sklepu może w każdej chwili sprawdzić stan utargu oraz stan posiadania w magazynach. Pokazano także zestawy czytników, które umożliwiały szybkie odczytywanie kodu oraz łatwe i szybkie wprowadzanie danych. Do czytników dołączona była szeroka gama dekoderów mogących przekazywać odczytane dane do komputera, wywoływać potrzebne informacje, ceny, ale również rozliczać karty pracy. Ruch na stoisku firmy „Inter-Commerce" był duży, zaś obroty wielomilionowe. Świadczy to o zainteresowaniu polskich przedsiębiorstw tego typu urządzeniami. Świadczy to także o czynionych przygotowaniach do wprowadzenia w kraju systemu liniowego kodowania danych handlowych. Oby nastąpiło to jak najszybciej.

ZYGMUNT CHABOWSKI

Żywe kosiarki

Fabryka Pierścieni Tłokowych „Fapit" mniej kopci. Dzięki zastąpieniu dotychczas użytkowanych pieców do wypalania żeliwa elektrycznymi, o dwie trzecie zmniejszyła się emisja pyłów do atmosfery. Wyeliminowano także wydzielające się przy produkcji żeliwa dotychczasową metodą szkodliwe gazy, takie, jak tlenek węgla czy dwutlenek siarki. Jak nas poinformował **B. Kuźniak**, p.o. z-cy dyrektora do spraw technicznych, wymagało to zmiany technologii i sporych nakładów inwestycyjnych, ale też cała operacja odbyła się „w ruchu", bez zatrzymywania maszyn.

— Z podobnej dziedziny jest inny pomysł kierownictwa fabryki — opowiada specjalista do spraw ochrony środowiska, **A. Jatczak**. — Już w ubiegłym roku przystąpiliśmy do tworzenia strefy ochronnej wokół fabryki. Zasialiśmy trawę, posadziliśmy drzewa, postaraliśmy się, by gleba była odpowiednio przygotowana, powstał bowiem projekt, by ziemię tę — ok. 3 ha — jakoś wykorzystać. Nawiązaliśmy kontakt z **Wojewódzkim Związkiem Hodowców Owiec w Łodzi. Chętnie przystali na pomysł wydzierżawienia terenu pod hodowlę owiec, a następnie także kóz.**

— Co z tego będzie miała fabryka? W zamian za dzierżawę terenu WZHO będzie raz do roku przekazywał jedno futro z owiec do rozlosowania wśród załogi — mówi dyrektor do spraw handlowych w „Fapicie", **P. Dominiak**. — Ale przede wszystkim odpadnie nam konieczność płacenia podatku gruntowego i troska o właściwe utrzymanie terenu strefy ochronnej. Załatwią to „żywe kosiarki" — owce i kozy.

W WZHO w Łodzi podkreślają, że po raz pierwszy otrzymali taką propozycję z zakładu pracy i chętnie na nią przystali. W strefie ochronnej fabryki będą prowadzić wzorową hodowlę. Pierwsze zwierzęta mają tu trafić w połowie maja. Najwięcej obiecują sobie po hodowli kóz, wracających do łask ze względu na szczególne walory zdrowotne koziego mleka. A wreszcie, w środku miasta będzie trochę egzotyki — wokół murów „Fapitu" pasące się zwierzęta!

Napisaliśmy „Fapitu" choć prawdę mówiąc od 30 marca nazwa ta jest nieaktualna. Kierownictwo i samorząd pracowniczy podjęły bowiem decyzję o jej zmianie na „Prima". Nie ma to oczywiście nic wspólnego z opisanymi wcześniej pomysłami, podyktowane zostało troską o lepszy jej odbiór przez zagranicznych kontrahentów. „Prima" jest nazwą bardziej handlową — uznano. — Poza tym nic się nie zmienia, a Fabryka Pierścieni Tłokowych pozostaje przy dotychczasowej produkcji.

E. Ł.

To był prima aprilis!

Aby primaaprilisowej tradycji stało się zadość, w sobotnim wydaniu „DŁ" zamieściliśmy dwie informacje niezupełnie zgodne z prawdą.

▲ Łódzki „Polmozbyt" chętnie by na to z pewnością przystał, ale na razie nie planuje jednak uruchomienia salonu samochodowego nie tylko z peugeotami i volkswagenami, ale nawet z „maluchami" czy polonezami.

▲ Druga natomiast primaaprilisowa informacja — o papierze toaletowym — niespodziewanie okazała się po części prawdziwa. Co prawda, o ile nam wiadomo, żaden łódzki biznesmen nie wymienia surowców wtórnych na belgijski „marszczony" i nie sprzedaje go w kiosku za „Centralem" — jak podaliśmy — jednak w sobotę koło „Centralu" papier rzeczywiście można było kupić: jakiś jegomość sprzedawał go z bagażnika swojego fiata, po 130 zł za rolkę.

A więc — warto było dać się nabrać!...

Łapanie faktów na gorąco

(Rozmowa z Janem Bonieckim, dyrektorem Archiwum Dokumentacji Mechanicznej)

— Archiwum, którym pan kieruje, gromadzi materiały o wartości historycznej utrwalone nie literami lecz zatrzymane w kadrze, zapisane na taśmie magnetofonowej, uchwycone kamerą filmową. Czy można zatem powiedzieć, że łapiecie fakty na... gorąco?

— Dusza archiwisty zżyma się słysząc takie określenia. Ale akurat w naszym wypadku nie rozmija się ono tak zupełnie z prawdą. Jak powiadają historycy, młyny archiwalne mielą powoli: rozmaite dokumenty trafiają do tradycyjnych archiwów dopiero po dwudziestu pięciu, trzydziestu latach od chwili ich powstania. Natomiast Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, najmłodsze w tym szacownym gronie, często operuje na — by tak rzec — przedpolu archiwalnym. Chodzi o to, by w porę ocalić materiały, które mogłyby przepaść bezpowrotnie.

— Na przykład?

— Pierwszy z brzegu: nagraliśmy przebieg zorganizowanego przez ZBoWiD spotkania żyjących jeszcze dowódców Armii Krajowej. Wkrótce potem jeden z tych dowódców, generał Jan Mazurkiewicz „Radosław", zmarł. Jesteśmy więc w posiadaniu jednej z jego ostatnich publicznych wypowiedzi.

— Na co dzień jednak żyjecie tym, co wytworzą inni.

— Takie jest bowiem zadanie powstałego w 1955 roku Archiwum Dokumentacji Mechanicznej. Najkrócej mówiąc, zajmujemy się gromadzeniem materiałów kino-fono-foto, czyli najnowszych nośników zapisu. A także, co bardzo ważne, mikrofilmujemy najcenniejsze zbiory innych archiwów krajowych.

— Pracownicy archiwum muszą chyba bardzo pilnie wsłuchiwać się w teraźniejszość, by wiedzieć co trzeba i co warto ocalić dla przyszłych pokoleń Polaków. Czy macie wpływ na to, by wytworzone przez innych dokumenty nie uległy przypadkowemu nawet zniszczeniu, nie zostały zagubione, „skasowane", jak choćby w wypadku taśmy magnetofonowej?

— Naturalnie. Sprawujemy archiwalny nadzór nad radiem i telewizją, muzeami, teatrami, wytwórniami filmowymi. Bez naszej zgody nie można więc „skasować" nagrania na taśmie magnetofonowej — by trzymać się pańskiego przykładu — jeżeli posiada ono wartość historyczną. Mam tu na myśli na przykład wybitne przedstawienia Teatru TV, unikalne zdjęcia całowskie czy radiowe wypowiedzi polityków, uczonych itd.

— Proszę więc uchylić przed nami archiwalne wrota.

— Posiadamy — na przykład — ponad 800 tysięcy zdjęć. Najstarsze z nich sięgają końca dziewiętnastego wieku. W latach pięćdziesiątych przejęliśmy z RSW „Książka-Prasa-Ruch" zbiory redakcji pism wchodzących w skład krakowskiego koncernu prasowego „Ilustrowanego Kuriera Polskiego". Dokumentują one przede wszystkim lata 1910—1939. Do naszego archiwum trafiły również fotografie z Wydawnictwa Prasowego Kraków — Warszawa z lat 1939—1945, a także zdjęcia Polskiej Agencji Telegraficznej, Agencji Prasowej Foto-SAP oraz wielu innych instytucji. Swoje prace przekazali nam również niektórzy fotograficy. Sporo zdjęć kupiliśmy od osób prywatnych. Drugim co do wielkości zbiorem zgromadzonym w archiwum są fonodokumenty. Nasza taśmoteka liczy ponad 8,5 tysiąca różnego rodzaju nagrań. Posiadamy ponadto płytotekę złożoną z nagrań utrwalonych na 17 tysiącach płyt gramofonowych. Przechowujemy również 400 rozmaitych, często bezcennych filmów dokumentalnych.

— O jakie nowe nabytki wzbogaciło się ostatnio archiwum?

— Takie historyczne rocznice, jak ostatnio obchodzone siedemdziesięciolecie odzyskania niepodległości, z reguły otwierają domowe skarbczyki. Od jednego z mieszkańców Zakopanego otrzymaliśmy na przykład króciutki film z pogrzebu Romana Dmowskiego. Nikt nie przypuszczał, że taki dokument w ogóle istnieje. Ofiarodawczyni z okolic Warszawy przekazała nam fotografię-pocztówkę z nieznanym zdjęciem Józefa Piłsudskiego z 1915 roku. Z Londynu nadszedł do nas godzinny film poświęcony Władysławowi Sikorskiemu, zawiera on oryginalne fragmenty kronik filmowych: polskich, angielskich, niemieckich.

— Uroczyste obchody rocznicy odzyskania niepodległości sprawiły zapewne, że zainteresowanie zbiorami archiwum było większe niż zazwyczaj.

— Rzeczywiście, przeżywaliśmy gorące tygodnie. Telefon nie milkł, drzwi się nie zamykały. Wypożyczaliśmy rozmaite dokumenty z przeszłości różnym instytucjom, pomagaliśmy w urządzaniu licznych wystaw, między innymi w Szczecinie, Warszawie i Świnoujściu.

Rozmawiał:
JAN SKALNY
(INTERPRESS)

Zdaniem menedżerów

MARIAN POLSKI — dyrektor Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Łodzi.

Rok temu, kiedy mówiliśmy o warunkach gospodarowania w 1987 roku powiedziałem, że podatek tnie trawę równo z ziemią. Dziś, gdy znam wyniki roku ubiegłego, muszę moje stwierdzenie wzmocnić — nie tylko tnie równo z ziemią, ale nawet wyrywa korzenie. Bo proszę ocenić samemu — sprzedaż naszych usług wzrosła w 1988 roku o 170 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, zysk zaś był większy o nieco ponad trzy czwarte. Liczby wskazują, iż gospodarowaliśmy chyba nie najgorzej. A mimo to po zapłaceniu podatków od dochodu, stabilizacyjnego i od ponadnormatywnych wynagrodzeń, kwot na fundusz obsługi zagranicznego zadłużenia i zostawieniu niewielkiej kwoty na fundusz rezerwowy, dofinansowaniu działalności socjalnej i wypłaceniu premii z zysku dla załogi, słowem po uiszczeniu wszystkich obowiązkowych należności zostały nam na rozwój równo trzy miliony złotych. Za taką kwotę można kupić kilka telewizorów na bazarze...

Gwoli wyjaśnienia dokładniejszym czytelnikom, którzy zwrócili uwagę, iż płaciliśmy „popiwek" dodam, że zapłaciliśmy go mimo iż w tym nowoczesnym zakładzie średnia pensja w ubiegłym roku była tylko o dwa tysiące złotych wyższa niż w całej gospodarce. Przypomnę, że jest to firma komputerowa, wymagająca sporo wiedzy i umiejętności od zespołu.

W 1988 roku przestaliśmy się starzeć. Kupiliśmy bowiem za pieniądze oszczędzane przez lata i na kredyt nowoczesny komputer IBM i zupełnie przyzwoity R 34 polskiej produkcji. Ten pierwszy jest najnowocześniejszy w całym naszym regionie. Może więc dziwić ocena, iż tylko przestaliśmy się starzeć. Wszystko zależy od skali porównawczej — jeśli będziemy oceniać, to biorąc pod uwagę słabszych od nas, jesteśmy niewątpliwie „do przodu", ale gdybyśmy przymierzali się do najlepszych, moja ocena byłaby wtedy właściwa. A przecież tylko porównania z najlepszymi mają sens.

Jak więc widać, w obecnych warunkach nie da się zaoszczędzić z zysku tyle, by można było marzyć o kolejnym skoku. Wiem, że w tym roku obciążenia podatkowe będą nieco mniejsze, ale ten system nie pozwoli na pewno by nasza firma mogła sobie zafundować kolejny IBM nowoczesnej generacji. Dlatego też główną szansę rozwoju upatrujemy w wyjściu firmy na rynki zagraniczne. Ze względów oczywistych myślimy głównie o krajach socjalistycznych. Stąd też pomysł, by wspólnym przedsięwzięciem z Rosjanami, Bułgarami i Włochami umożliwić ZSRR zakupy nowego sprzętu zachodniego, wraz z oprogramowaniem. Jeśli to się uda, zarobimy tyle, by znów gonić świat, przynajmniej choć trochę.

K. K.

Szanse i zagrożenia

Dyrektor łódzkiego MPK — CZESŁAW RYDECKI

— Rok temu, zapytany o zagrożenia, powiedział pan że najbardziej boi się niezgodności słusznych koncepcji gospodarczych z praktyką tworzoną przez formułujących przepisy. Podał pan przykład obowiązującego wówczas od niedawna systemu ekonomiczno-finansowego, który ogranicza np. możliwości premiowania za oszczędność paliwa, a więc i samego oszczędzania. Jak te sprawy wyglądają dzisiaj?

— Cóż, zasady ekonomiczne, na jakich działa MPK, nadal są chore. Wciąż bardziej opłaca mi się np. zlecić wykonanie remontu tramwaju innej firmie i zapłacić za to, powiedzmy, 20 milionów zł, niż wykonać remont u siebie za 8 czy 10 milionów. W tym drugim wypadku zostałbym bowiem „ukarany" podatkiem od wynagrodzeń dla członków brygady remontowej. Skoro o podatkach mowa, to jesteśmy pod tym względem traktowani w zasadzie jak przedsiębiorstwa produkcyjne, ale np. wielkość zysku mamy odgórnie ustaloną na poziomie 10 proc kosztów przerobu, podczas gdy gdzie indziej jest to wielkość rzędu 30—50 procent.

— I nie macie żadnych ulg? Przed rokiem wiązał pan z tym pewne nadzieje.

— Owszem, jesteśmy zwolnieni z opłat dywidenty za państwowy majątek, z którego korzystamy, ale w innym wypadku — MPK po prostu by zbankrutowało. Ubiegły rok udało nam się przeżyć dzięki doraźnym decyzjom poszczególnych ministerstw nadal jednak nie ma ekonomiczno-finansowego modelu działalności przedsiębiorstw użyteczności publicznej, do których należy MPK. Jest to zresztą jeden z powodów niepokojów i protestów, do jakich dochodzi w przedsiębiorstwach komunikacji miejskiej. (ab)

Masz technologię? - Załóż spółkę!

Najpierw powstał pomysł, a kiedy jego autor inż. Andrzej Marchwicki (konstruktor) zastanowił się, jak go wdrożyć, doszedł do wniosku, że jedyną możliwość stwarza mu prywatna, własna firma.

Rzecz bowiem dotyczy budownictwa. Na tym najbardziej wygłodzonym rynku, najtrudniej o innowacje. Wszechpanująca wielka płyta w państwowych przedsiębiorstwach — kolosach, uniemożliwia wręcz wdrażanie czegokolwiek innego. Wielka płyta jest nie tylko droga w produkcji i eksploatacji, uniemożliwia także swobodne działanie budowlanych na ciasnych działkach śródmiejskich. A takich działek w Łodzi i w każdym innym mieście przybywa. Śródmieścia umierają bowiem śmiercią techniczną. I każdy sposób na ich reanimację jest na wagę złota.

Łamy „DŁ" nie są najlepszym miejscem na dokładny opis techniczny technologii budowlanych. Technologia, którą proponuje inż. Marchwicki, nie jest innowacją w skali światowej. Autor wziął z kilku innych to, co uważał za właściwe. System pozwala na pracę na ciasnej działce, na wznoszenie obiektów o wszechstronnym zastosowaniu. Daje możliwość różnorodnych rozwiązań ścian zewnętrznych (ważne w sąsiedztwie domów zabytkowych).

Budynki wzniesione w tym systemie powinny być tańsze o ok. 25 proc. od wielkiej płyty, dzięki mniejszemu zużyciu materiałów konstrukcyjnych i sprzętu.

Istnieje możliwość natychmiastowego wdrożenia systemu, gdyż nie potrzebuje on żadnego atestu Instytutu Techniki Budowlanej. Wszystkie stosowane materiały posiadają od dawna wymagane atesty ITB.

Wymyśliwszy ów system inż. Marchwicki założył po prostu firmę „Cermon" z o.o. Udziałowcami są trzy osoby fizyczne — inżynier, prawnik i ekonomista. Firma zamierza działać głównie w budownictwie mieszkaniowym: projektować i budować budynki plombowe we własnym systemie konstrukcyjnym. Pragnie się skoncentrować wyłącznie na tym własnym systemie. W roku bieżącym — roku startu — oferuje jedynie przygotowanie koncepcji, założeń techniczno-ekonomicznych — czym zamierza zarobić na zakup sprzętu, by w przyszłym roku przystąpić do budowy. Oczywiście spółka będzie musiała wówczas wejść w kontakt z innymi spółkami, rzemiosłem, firmami państwowymi, by budowę zlecić. Inaczej mówiąc, postąpić tak jak się to robi na Zachodzie. Będzie także musiała sięgnąć po pomoc różnych specjalistów.

Rozumiejąc, że nie od razu znajdzie chętnych na proponowany przez siebie system, by zarobić na rozruch proponuje wykonywanie dokumentacji technicznej domów mieszkalnych, osiedli po zakłady pracy włącznie, ekspertyzy techniczne itp.

Czy się przyjmie na naszym gruncie polska odmiana stosowanego na Zachodzie systemu budowlanego — to właśnie proponuje „Cermon" — trudno powiedzieć. Czy istnieją już pełne możliwości takiego działania? To właśnie testuje „Cermon".

AP.

Konsument czyli każdy

□ Jak zostałem „ekspertem"

□ Wreszcie stawiamy na pieniądze!

Zawsze miałem duży szacunek dla ekspertów. Ciekaw też byłem, ile trzeba włożyć pracy i jakie zdobyć umiejętności, żeby takim ekspertem zostać. Niestety, cały wyidealizowany obraz eksperta runął w gruzy, kiedy to ja sam zostałem mianowany ekspertem. Zawdzięczam to odarcie z iluzji członkom związków zawodowych łódzkiego „Społem", którzy dali mi nominację nawet na piśmie pisząc: „czołowy »ekspert« od handlu" o mojej skromnej osobie.

Tak, proszę państwa, jeśli ja zostałem ekspertem, to znaczy, że może nim zostać każdy, a jedyna umiejętność jaką trzeba posiąść, by otrzymać ten zaszczytny tytuł, to minimum zdrowego rozsądku. Moja nominacja wynika bowiem tylko z tego, iż nie dałem się przekonać, że handel powinien w soboty nie pracować. Jeśli więc kogokolwiek z państwa interesuje zdobycie tytułu eksperta, wystarczy publicznie oświadczyć, np. podczas kolejnej imprezy „Pomarańczowej Alternatywy", iż nie zgadzacie się z żądaniami górników, by zapewnić im takie warunki pracy jak farmaceutom, albo też stanowczo potępić postulaty hutników, żądających obniżenia temperatury przy piecach hutniczych do osiemnastu stopni, bo wtedy jest przyjemnie. Nominacja na eksperta murowana.

Związkowcy piszą tak: „Ludzie domagają się (...) przestrzegania ustawowego czasu pracy w przemyśle, rolnictwie, służbie zdrowia i w handlu także". Nie słyszałem co prawda o tym, by wydano ustawę zakazującą otwierania sklepów w soboty, ale ponieważ Sejm uchwala co niemiara różnych dokumentów, może i coś przeoczyłem. Ale nawet jeśli taka ustawa jest — ja przeciw niej protestuję i się na nią nie zgadzam. Może ktoś powiedzieć, że w ten sposób atakuję podstawy polskiego porządku prawnego — niech będzie. Jako ekspert nie mogę przecież nie dbać o swoją niezależność.

I na koniec — jeśli ktoś chce mnie przekonać, że normalność polega na tym, iż w soboty całujemy klamki sklepów, to ja mogę być ekspertem. Nawet w cudzysłowie.

* * *

Teraz trochę o tych, którzy próbują „dobrać się" do problemu od właściwego końca. Wydaje się, iż wreszcie kończymy ze śmieszną i skompromitowaną metodą apelowania do obywatelskiego sumienia wytwórców różnych dóbr, szczególnie zaś tych, którzy produkują części zamienne. Części owe mają to do siebie, iż zwykle ich nie ma. Do tej pory próbowano wymusić większą produkcję metodą łagodnej perswazji, a jej skutki każdy zobaczy, odwiedziwszy jakikolwiek punkt napraw.

Wreszcie wyciągnięto z tego wnioski. Niedawno fachowcy od produkcji i rynku postanowili, iż zaczną przemawiać nie do sumienia a do kieszeni. Zaproponowano m.in. iż wszyscy ci, którzy zechcą rozpocząć produkcję takich części, dostaną za darmo niezbędną dokumentację, co ułatwi im dokładne poznanie co ich czeka. Gdy się tego nie przestraszą, mogą liczyć także na pieniądze — poważnymi pieniędzmi na ich wsparcie dysponuje bowiem Fundusz Rozwoju Rynku i Fundusz Zmian Strukturalnych w Przemyśle. Żeby sprawa była jasna — nikt nikomu pieniędzy nie da, natomiast można liczyć na pożyczki na taki okres i na takich warunkach, żeby rozpoczęcie produkcji poszło szybko i sprawnie. Wydaje się, że ten sposób powinien być skuteczniejszy niż dotąd stosowane. Bo jeśli firmy zobaczą swój interes w tego typu działalności, zorientują się jak bardzo wygłodzony jest rynek, wkrótce sporo zarobią. Wtedy same zadbają o wzrost produkcji.

KRZYSZTOF KRUBSKI

dzień dobry!

Nasz czytelnik, członek łódzkiej SM „Polesie" chciał obmurować wannę. Zatelefonował do zakładu remontowo-budowlanego swojej spółdzielni, żeby tam zamówić usługę. Odpowiedziano mu, że zakład bardzo chętnie przyjąłby zlecenie, ale nie może, bo nie ma murarza.

Sukces ekonomiczny — murowany!

Wyszogród szczyci się najdłuższym w Europie drewnianym mostem. Ale jest i kłopot z tego powodu — mostu nie można porządnie wyremontować, ponieważ nie ma... desek, choć są pieniądze na naprawę.

Nie od dziś brakuje w Polsce drewna, nie tylko na deski ale i na papier. Całe szczęście, że tych kłopotów nie odczuwa się jeszcze przy drukowaniu pieniędzy.

Wiele osób pamięta dawne defilady i manifestacje z udziałem przodowników pracy. Teraz planuje się zorganizować w Warszawie manifestację weteranów pracy, rencistów i inwalidów.

Społeczeństwo nam się starzeje i to jakby szybciej niż przewidują prognozy demograficzne...

Tytuł z tygodnika „Nad Wartą": „Dwie kartki dla sekretarza".

Po przeczytaniu stwierdziliśmy, że nie chodzi o kartki żółtą czy czerwoną. I w ogóle nie chodzi o zejście z boiska.

Jedna z gazet łódzkich doniosła, że sprzedawczyni w kiosku na pl. Wolności zirytowana dopytywaniem się o tygodnik „Ekran" powiedziała:

— Niechże pani mi powie. No, co takiego jest w tym „Ekranie"?

Koledzy nasi, niestety, nie zauważyli, iż pani kioskarka to urodzona recenzentka.

Przed sądem:

„Oskarżony rzucił w oskarżyciela prywatnego butelką po napoju wieloowocowym".

do widzenia

NASZ TELEFON 33-41-10

METRO – powolutku do przodu

Praca nad założeniami techniczno-ekonomicznymi I linii łódzkiego metra trwa. Przypominamy jej przebieg: **od zajezdni (na powierzchni) w rejonie Przybyszewskiego — Dąbrowskiego — tory PKP — pod Dąbrową mieszkaniową, placem Niepodległości, przez centrum miasta — do Bałuckiego Rynku.** Linia rozwiąże problemy komunikacyjne naszego miasta tam, gdzie są one najdotkliwsze, a mianowicie na osi północ — południe. Kiedy? Rozpoczęcie robót planuje się w 1995 r.

Niestety, zamiast 400 mln budżet miasta stać było na wyasygnowanie w 1989 r. tylko 250 mln na roboty przygotowawcze do projektowania. Łódź, jak do tej pory, przygotowuje się do przeprowadzenia tej największej inwestycji komunikacyjnej własnymi siłami. Kraków, wytypowany jako trzecie miasto polskie, które otrzyma metro, zdołał uzyskać dotacje od władz centralnych. Nie zakładajmy od razu że nas wyprzedzi w budowie, ale na brak pomocy centralnej dla Łodzi zwracamy naszym radnym uwagę.

Tymczasem projektanci pracują nad założeniami I linii. Generalny projektant — **Genadiusz Basłyk** uważa, że mimo rysującego się opóźnienia spowodowanego ograniczeniem funduszy, można nadal myśleć o roku 1995 jako dacie rozpoczęcia budowy. Jest to, oczywiście, uzależnione od odpowiedniej decyzji. Można bowiem niektóre projekty techniczne rozpocząć już od 1992 r.

Patronat nad budową łódzkiego metra objęło **Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji.** Staraniem Zarządu Głównego i Oddziału Łódzkiego tej organizacji odbywają się w Łodzi narady na temat metra. W piątek odbyła się już czwarta, tym razem związana z projektowaniem. Wzięli w niej udział najwybitniejsi polscy specjaliści w tej dziedzinie, a także pełnomocnik rządu do budowy metra warszawskiego, wiceminister budownictwa — **J. Majewski** i wiceminister komunikacji, prezes ZG SITKom. — **A. Gołaszewski.** Referaty były konkretne, dotyczyły przeniesienia warszawskich doświadczeń z projektowania i budowy metra na grunt łódzki, projektowania w Łodzi, informacji o zaawansowaniu prac łódzkich, itd. Zebrani obejrzeli także film z budowy metra w Singapurze, którego tempo wywołało w nich uzasadnione kompleksy.

AP

Towar za towar

PDT „Centrum" i PSS „Społem" postanowiły uzupełnić puste miejsca na półkach swych sklepów i za pośrednictwem centrali handlu zagranicznego **„Tricot"** i **„Confexim"** sprowadzać będą atrakcyjne towary z ZSRR. W okresie od II do IV kwartału tego roku w domu towarowym „Uniwersal" i w placówkach „Społem" pojawią się lodówki, telewizory, aparaty fotograficzne, sztućce i komplety naczyń, rowery itp.

I tak dzięki wymianie towarowej, do „Uniwersalu" trafi m.in. tysiąc chłodziarek „Czinar III" (poj. 240 l) tysiąc kolorowych telewizorów „Elektron", dwa tysiące chłodziarko-zamrażarek „Mińsk 15M", ponad cztery tysiące aparatów „Zenit", 15 tysięcy maszynek do mięsa, komplety naczyń, rowery dziecięce i składane, fotele turystyczne, zegary i zegarki, termosy, sztućce, a także konserwy.

W zamian do ZSRR wyjadą m.in. garnitury i spodnie z Torunia oraz obuwie z Siemiatycz i Chełma. Wartość kontraktu dla każdej ze stron wynosi ponad 4 miliony rubli.

W. M.

Puchar dla USC w Parzęczewie

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Parzęczewie odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników współzawodnictwa między urzędami stanu cywilnego w roku 1988. Po raz pierwszy puchar przechodni prezydenta Łodzi trafił do **USC w Parzęczewie.** Drugie miejsce zajął **USC Łódź-Widzew,** a trzecie **USC Łódź-Bałuty.**

W konkursie ocenia się przebieg i formę uroczystego nadawania imion, jubileuszy długoletniego pożycia małżeńskiego oraz urodzin. Kierowniczka wyróżnionego urzędu — **Halina Kalkowska** powiedziała nam, że na sukces USC w Parzęczewie w kultywowaniu obrzędowości świeckiej złożyły się wysiłki wszystkich pracowników — zarówno podczas uroczystości, jak i w codziennej dbałości o stan techniczny i wystrój urzędu.

Uroczystego przekazania pucharu dokonał wiceprezydent Łodzi Lech Krowiranda w towarzystwie prezydentów i naczelników miast i gmin oraz kierowników USC naszego województwa.

W. M.

Sfałszowane podpisy

Do Centrum Komputerowego w Łodzi przy ul. Gagarina zgłosił się pewnego dnia Sławomir W. i przedstawił druk firmowy Przedsiębiorstwa Turystycznego „Łódź" z wypisanym zamówieniem na magnetowid VHS wartości 1.450.000 zł. Zamówienie ostemplowane było pieczątką „Zajazdu na Rogach" oraz pieczątkami dyrektora naczelnego i głównego księgowego PT „Łódź". Pod pieczątkami widniały ich (?) podpisy.

Pracownik Centrum Komputerowego poinformował Sławomira W., że do odbioru magnetowidu konieczne jest jeszcze upoważnienie wystawione na określoną osobę oraz jej dowód osobisty. Wobec tego Sławomir W. wynajął następnego dnia taksówkę bagażową, wręczył kierowcy upoważnienie do odbioru magnetowidu i polecił przywieźć ten sprzęt do... hotelu „Światowit". W centrum nie było osoby kompetentnej do wydania sprzętu. Zaproponowano: czekać lub wyślą własnym transportem. Kierowca nie miał czasu — zgodził się na drugą propozycję.

Kompetentny i uważny pracownik przed zrealizowaniem zamówienia zatelefonował do „Zajazdu na Rogach". Uzyskał informację, że żadnego zamówienia do centrum nie składano. Potem okazało się, że podpisy dyrektora i księgowego PT „Łódź" są sfałszowane, a całą przestępczą manipulację przeprowadził były pracownik PT „Łódź". Akt oskarżenia przeciwko niemu skierowano do sądu.

(zt)

Południe musi zaczekać

Opóźnienia na Granicznej

Gdy swego czasu pytaliśmy szefów MPK o perspektywy rozwoju łódzkiej komunikacji, powiedziano nam, że najbliższa i najbardziej realna związana jest z oddaniem do eksploatacji pierwszej części nowej zajezdni autobusowej przy ul. Granicznej, co miało w odczuwalny sposób poprawić komunikację w południowej części miasta. Mówiono wtedy, że pierwszych 50 autobusów będzie się mogło „wprowadzić" na ul. Graniczną mniej więcej w połowie tego roku.

Niestety, jak się dowiadujemy, nic z tego nie będzie. Zastępca dyrektora MPK — LUCJAN GRZELAKOWSKI poinformował nas, że dopiero pod koniec roku (jak dobrze pójdzie) do zajezdni zostanie doprowadzone ciepło. Poza tym, jak zwykle, krucho jest z finansami. Wszystko to sprawia, że termin otwarcia pierwszej części zajezdni, a więc i ewentualnej poprawy komunikacji w południowych rejonach miasta, przesunie się na przyszły rok. Cała zaś zajezdnia, z miejscami dla ponad 100 autobusów, zostanie oddana do użytku za kolejne dwa lata, tj. w roku 1992.

(ab)

Kierowca – zabójca odpowie przed sądem

Pościg nysy za starem

Rzecz działa się 17 marca na drodze z Woli Łazanowskiej do Kurowic. Jadący z dużą szybkością star-chłodnia, prowadzony przez pijanego kierowcę Leszka P. uderzył w posuwający się wolno wóz konny. Wóz został rozbity, a woźnica i jego pasażer leżeli nieprzytomni na drodze. Star odjechał.

Zdarzenie to widzieli jadący z tyłu kierowca golfa i kierowca oraz pasażerka nysy z OIRF w Łodzi. Golf zatrzymał się, natomiast nysa ruszyła w pościg za starem. Po kilku kilometrach jazdy z prędkością około 100 km na godzinę, w miejscowości Borowo, kierowcy nysy udało się wyprzedzić stara i zajechać mu drogę.

Kierowca ciężarówki i jego dwaj (również pijani) pasażerowie udawali, że nie wiedzą o co chodzi, a Leszek P. brał się do bitki. Wtedy pasażerka nysy wyciągnęła kluczyki ze stacyjki stara. Dieslowski silnik jednak nie zgasł. Wykorzystał to jeden z pasażerów ciężarówki, usiadł za kierownicą i ruszył. Kobieta stanęła przed maską wozu, chcąc go zatrzymać, ale w końcu musiała odskoczyć na bok — inaczej zostałaby przejechana. Star odjechał. Leszek P., który wcześniej wysiadł z kabiny, został zatrzymany przez mieszkańców okolicznych domów.

Na miejsce zderzenia stara z wozem konnym przyjechało pogotowie i milicja. Dwóch rannych mężczyzn przewieziono do szpitala. Niestety, jeden z nich zmarł.

Kierowca stara, Leszek P., został aresztowany i będzie odpowiadał przed sądem. Jego kompan — Tomasz S. stanie przed kolegium.

Być może ujęcie i ukaranie sprawców okazałoby się niemożliwe, gdyby nie odwaga i zdecydowanie dwojga pracowników OIRF: kierowcy nysy — Zdzisława Bursztynowicza i jego pasażerki, starszego inspektora kontroli zakładowej — Bożeny Górmińskiej.

W Wydziale Ruchu Drogowego WUSW w Łodzi odbyła się miła uroczystość, podczas której naczelnik WRD — mjr Zdzisław Pełka przekazał na ręce pani Bożeny podziękowania oraz wyrazy szacunku i uznania, a także drobne upominki dla niej i kierowcy nysy, który nie mógł, niestety, zjawić się osobiście. My również składamy odważnej parze wyrazy uznania za wspaniałą postawę.

(ab)

Protest rolników

Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łodzi podjął uchwałę w sprawie powołania **Wojewódzkiego Komitetu Koordynacyjnego Akcji Protestacyjnej** i podjęcia akcji protestacyjnej. Rolnicy naszego województwa popierają postulaty przyjęte przez krajową komisję oraz zgłaszają własne żądania, które zostaną sprecyzowane odrębnie. Zapowiedziano nawiązanie kontaktów z Wojewódzkim Zespołem Poselskim w Łodzi i przekazanie postulatów, szczególnie dotyczących zmian ustawowych.

Wśród postulatów wymienionych w uchwale Rady WZRKiOR znajdują się m.in.: żądanie zapewnienia opłacalności produkcji rolniczej poprzez pełne urynkowienie gospodarki narodowej, w tym gospodarki żywnościowej, ustalenie minimalnych cen gwarantowanych, zapewniających parytet dochodów w warunkach przeciętnych, ustalenie opłacalności relacji cen środków produkcji do cen artykułów rolnych. W wypadku niewprowadzenia urynkowienia gospodarki żywnościowej żąda się wprowadzenia urzędowych cen skupu.

Rolnicy oczekują zawieszenia płatności zobowiązań finansowych (podatki, ubezpieczenia, składki) do czasu załatwienia żądań oraz zniesienia zmiennej stopy procentowej od udzielanych kredytów.

„Domagamy się także — czytamy w uchwale — natychmiastowego wprowadzenia do praktyki zasady równości wszystkich sektorów rolnictwa, a także (...) przyspieszenia nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników i ich rodzin oraz zniesienia przedpłat na środki do produkcji rolnej". Rolnicy żądają również zniesienia podatku od nadmiernych wynagrodzeń w jednostkach gospodarczych kółek rolniczych i wprowadzenia ubezpieczeń dobrowolnych na zwierzęta gospodarskie, a także dostępu do środków masowego przekazu.

W. M.

W kilku zdaniach

◄ **DDK Łódź-Górna** zaprasza nie zrzeszonych w stowarzyszeniach twórczych do udziału w Wiosennym Turnieju Jednego Wiersza o tematyce miłosnej. Przewidziane są nagrody w wysokości od 20 do 10 tys. zł. Turniej odbędzie się w siedzibie DDK w Łodzi przy ul. Siedleckiej 1 o godz. 17, w niedzielę — 16 kwietnia.

◄ **Akademia Muzyczna w Łodzi** przy ul. Gdańskiej 32 zaprasza dziś o godz. 18.15 na wieczór muzyczny z udziałem studentów klasy fortepianu Akademii Muzycznej w Krakowie. W programie utwory F. Chopina, F. Liszta i C. Debussy'ego. Wstęp wolny.

◄ **Centrum Informacji Kulturalnej** zaprasza na pierwszą premierę Piwnicy Teatralnej. Dziś (ul. Zamenhofa 1/3) o godz. 18 i 20 będzie można zobaczyć „Moje listy do władz" M. Bułhakowa w wykonaniu aktora Teatru Nowego — Bronisława Wrocławskiego. Reżyseria Łukasza Korwina, scenografia — Zuzanny Korwin.

DZIŚ

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja PKO	36-32-1[illegible]
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-31-35
Łódź Południe	74-28-18
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-3[illegible] w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy cała dobę.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciąża problemowa czynny w dni powszednie w godz. 11—22, nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-89 — czynny od poniedziałku do piątku w godz 13—18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Retkinia	86-79-41
osiedle Widzew	74-28-13
	74-29-55
	74-26-00

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO — 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—18.

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „West side story" (musical)

JARACZA — godz. 19.30 — „Gościnne występy żydowskiego zespołu pieśni i tańca „Fayerlech"

NOWY — godz. 19 „Spektakl muzyczny"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 9—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) nieczynne

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) nieczynne

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) nieczynne

SZTUKI (Więckowskiego 36) — nieczynne

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—13

OŚWIATY (Wólczańska 23) — godz. 10—14

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) nieczynne

MIASTA PABIANIC (plac Obrońców Stalingradu 1) — nieczynne

* * *

ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17)

OGRÓD BOTANICZNY — w godz. 10—19

PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17

KINA

BAŁTYK — „Konfrontacje — 88 — „Koyaanisqatsi" — USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30

IWANOWO — „Malone" — USA od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — Konfrontacje 88 — „Świat na uboczu" — ang. od lat 18 — godz. 9, 11.30, 14, 16.30, 19

POLESIE — „Cobra" — USA od lat 15 godz. 16, 18

WŁÓKNIARZ — Konfrontacje — 88 — „Świat na uboczu" — ang. od lat 18 — godz. 10, 12.30 15.30, 18, 20.30

WOLNOŚĆ — „Kosmiczne jaja" — USA od lat 12 godz. 17, 19

ZACHĘTA — „Gliniarz z Beverly Hills" — cz. II — USA od lat 15 — godz. 16, 18; Seans nocny — „Fatalne zauroczenie" — USA od lat 18 godz. 20.15

ŚWIATOWIT — HOTELOWE — nieczynne

ŁDK — „Harry i Hendersonowie", USA, godz. 10, 12.15

WISŁA — Konfrontacje — 88 — „Koyaanisqatsi" — USA od lat 18 godz. 16.30, 19, 21.30

STYLOWY — Seanse zamknięte 17, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Na srebrnym globie" — pol od lat 18 godz. 17

TATRY — „Superglina" — USA od lat 18 godz. 15.30, 18.30; Pokaz filmów Włodzimierza Puchalskiego — godz. 17.30. W programie: 1. Przyrodnicze opowieści Włodzimierza Puchalskiego, 2. Bąki bączki, ślepowrony, 3. W tundrach Arktyki, 4. Wśród łąk i wód, 5. Kwitnąca Arktyka, 6. W stadninie arabów, 7. Polarne wyprawy Włodzimierza Puchalskiego.

DKM — Iluzjon — „W świecie grozy „Omen", USA godz. 15, 17, 19

OKA — „Nieśmiertelny", ang. od lat 15, godz. 8.30, 11, 13.30, 16; DKF — „Błaganie", radz. godz. 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9—22 „Wyjdź za mąż za kapitana" — radz. od lat 12 oraz filmy krótkometrażowe

HALKA — „Mistrzyni Wu Dang" chiński od lat 15 godz. 16; Seans zamknięty — godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Śmiercionośna ślicznotka" — USA od lat 18 godz. 10, 17, 19.15; „Niepokonany" — radz. od lat 15 godz. 14.30

MUZA — „Fikołek przez głowę" — radz. b.o. godz. 16; „Samotny Wilk McQuade" — USA od lat 18 godz. 18

1 MAJA — „Złota panna" — czes. b.o. godz. 16; „Zdrada i zemsta" — chiński od lat 15 — godz. 18

POKÓJ — „Łuk Erosa" — pol. od lat 18 godz. 17; Seans zamknięty — DKF — godz. 19

ROMA — „Żyj i pozwól umrzeć" — z serii James Bond agent 007 — USA od lat 15 — godz. 9.45, 15, 17.15; seans zamknięty — godz. 12; „Oszołomienie" (pol.) od lat 18 godz. 19.30

STOKI — Pożegnanie z tytułem — „E.T." — USA b.o. — godz. 16; „Żyj i pozwól umrzeć" z serii James Bond agent 007 — USA od lat 15 — godz. 18

ŚWIT — „Krokodyl Dundee" — USA od lat 15 — godz. 12, 14, 16, 18.

STUDIO — „Mecz" — węg od lat 15 godz. 17, 19

ZŁOTA JESIEŃ — „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy" — USA od lat 12 — godz. 18

WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO (Piotrkowska 76, Narutowicza 20) — czynne od godz. 11—17

APTEKI

Mickiewicza 20a, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Lutomierska 146 Pabianice — Armii Czerwonej 1 Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 63, Ozorków — Armii Czerwonej 81, Zgierz — Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 33-81-26.

Ambulatoria doraźnej pomocy:
- interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-06 w. 31
- gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny cała dobę tel. 74-14-14.
- gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę, tel. 74-14-14.
- gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od przez całą dobę — 43-39-72.
- gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32-89-47, 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje. Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30; Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 4
w Łodzi, ul. Wróblewskiego 17

ORGANIZUJE KURSY:

- obsługi i dozoru kotłów wodnych i parowych, sieci cieplnych, sprężarek, wentylatorów i urządzeń chłodniczych,
- bhp dla elektryków do 1 kV i bez ograniczeń,
- obsługi agregatów prądotwórczych,
- obsługi rusztowań,
- obsługi średniego sprzętu budowlanego,
- bhp i ppoż. (szkolenie podstawowe i okresowe),
- metodyki i instruktażu stanowiskowego (dla osób prowadzących szkolenia bhp na stanowisku pracy),
- zespołów powypadkowych,
- gospodarki magazynowej,
- tzw. minimum sanitarnego dla pracowników handlu i zbiorowego żywienia.

UWAGA! W odpowiedzi na zapotrzebowanie instytucji i zakładów pracy, ośrodek zorganizuje i poprowadzi wszelkiego rodzaju kursy przyuczające i doskonalące, w nie wymienionych wyżej zawodach i specjalnościach (tematyka i terminy zajęć do ustalenia ze zleceniodawcą).

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
OKZ nr 4, Łódź, ul. Wróblewskiego 17,
tel. 84-97-21.

358-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE w ŁODZI
wydzierżawi
przyczepy campingowe na cele gastronomiczne dla osób fizycznych.

Oferty z ceną prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96, nr 824-k.

Dziewiarska Spółdzielnia Inwalidów „DISKOL"
w Koluszkach ul. Pomorska 5

zatrudni natychmiast:

- **szwaczki maszynowe — inwalidki III grupy,**
- **z-cę głównego księgowego w pełnym wymiarze godzin.**

Oferujemy b. dobre warunki płacowe. Bliższych informacji udziela prezes Zarządu Spółdzielni, tel. 14-10-20 oraz dział kadr spółdzielni — Koluszki, ul. Pomorska 5, tel. 14-08-28.

1512-k

nieruchomości

BUDYNKI pogospodarskie 300 m, woda, siła, mieszkanie (45 km od Łodzi) — propozycje. Listy 10770 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM kiosk kwiaty — upominki. Listy 10643 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

kupno-sprzedaż

ODSTĄPIĘ magiel z powodu wyjazdu. Listy 10646 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POŚREDNICTWO kupna-sprzedaży lokali, działek. 22 Lipca 12 mgr Kuźmiński, mgr Matuzalski, 32-18-08. 14155 g

„HELIOS" — sprzedam. 81-05 86. 10831 g

TAKSOMETR „Poltax" mechaniczny — sprzedam. 33-00-37. 10854 g

MAGROM-IMEX LTD Katowice, Stalmacha 16/4 oferuje do sprzedaży: sprzęt medyczny — strzykawki jednorazowe 5, 10 ml, igły jednorazowe 0,45, 0,6, 0,7 0,8, oraz sprzęt medyczny wg zamówienia. Informacje tel. Katowice 59-68-58, Łódź 74-66-42. 13135 g

„JOWISZA" — sprzedam 87-43-63. 10601 g

PIEC c.o. gazowy sprzedam. Listy 10788 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMRAŻARKĘ, „Kalinkę" sprzedam. 84-64-22. 10751 g/18869 g

pojazdy

126p (1986 r.) sprzedam. 87-55-76. 2715 g

SPRZEDAM fiata 126p (1985). Tel. 84-29-74. 20021 g

SPRZEDAM fiata 1500. — 52-91-89. 10803 g

PILNIE sprzedam — 126p (1984), overlocki 3-, 5-nitkowe. Drewnowska 33/2. 10665 g

lokale

100 m — Centrum, wszystkie wygody, możliwość prowadzenia działalności, zamienię na 40—50 m z telefonem — Śródmieście, Widzew. 31-90-06. 19856 g

LOKALU na pracownię krawiecką w Łodzi poszukuję. Zatrudnię szwaczki. Tel. 87-82-15. 10789 g

POSZUKUJĘ lokalu na sklep. Tel. 48-29-94. 10824 g

M-3 (44 m) — zamienię na dwa oddzielne. Tel. 86-14-18. 10819 g

POSZUKUJĘ lokalu sklepowego na cichą działalność usługową, Łódź i okolice. 55-45-06 po 16. 10711 g

towarzyskie

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 7731 g

MATEMATYKA, fizyka, niemiecki. Niepokojczycki. 57-33-20 14305 g

WTRYSKARKI 100 gramów — wolne moce. 52-31-29. 10836 g

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego samodzielnego i ucznia. Maratońska 94. 10709 g

POTRZEBNY pracownik do rolnictwa. Micińskiego 16. 10773 g

ŚLUSARZY, spawaczy, hartowników — zatrudni prywatna spółka z o.o. „Optimal" Łódź, Teresy 107. 10772 g

ZATRUDNIĘ — kuśnierzy, wykańczarki lub do przyuczenia. Tel. 78-22-42. 10669 g

KRAJACZY papieru pakowaczki(czy) na pełny lub pół etatu — zatrudnię. Krecia 4/6. 2606 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (niewykluczone proste szycie) sektor prywatny 87-35-50 (17—19).

ZLECĘ wykonanie tynków zewnętrznych — 51-29-63. 10799 g

SZWACZKĘ zatrudnię w Rzgowie. 14-12-51. 11922 g

MURARZY, pomocników zatrudnię na stałe — 55-46-66. 10680 g

29 lat, matura, kwalifikacje handlowe, księgowość, 8 lat pracy w prywatnym zakładzie, poszukuje pracy w spółce. Listy 10830 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPAWACZY, ślusarzy — zatrudnię. Listy 10765 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ robiące na drutach. Listy 10683 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10683 g

„ESKULAP" — wizyty domowe — lekarzy — 51-62-57 (8—22). 18181 g

USG jama brzuszna, ginekologia, położnictwo „WIL-MED", Żeromskiego 27, 33-12-74 codziennie 16—18. 10806 g

SOCZEWKI kontaktowe Piotrków, Rudnickiego 9. Tel. 47-27-73 poniedziałki, środy (16—20). Okulista Izdebski. 872 g

„ARKA" — pomoc medyczna. 78-15-00 (16—22). 11457 g

ANALIZY lekarskie — Piotrkowska 200, Jeziorski. 18972 g

„KOPERNIK" — lekarze specjaliści, USG, EKG, gastroskopia, laboratorium — Pabianicka 62, 81-88-40 w. 165 (17—21), wizyty domowe 48-31-02 (17—6). 19205 g

„MEDYK" — Prywatna Pomoc Lekarzy Specjalistów. Tel. (10—22) — 86-83-29 po 22 57-63-64. 16662 g

medyczne

TEL. 57-55-55
PRYWATNE POGOTOWIE LEK. SPECJALISTÓW DLA DZIECI I DOROSŁYCH
Na telefoniczne wezwanie posyłamy do domu pacjenta odpowiedniego specjalistę.
CODZIENNIE 8—22.
20080-g

INTERMED — całodobowe Pogotowie Lekarskie — 34-10-77. 19496 g

ZWALCZANIE dolegliwości bólowych w chorobach nowotworowych, naczyniowych. Wutzow, Janaszkiewicz 52-06-88 po 18. 15744 g

PRYWATNA Pomoc Lekarzy Specjalistów — całodobowa. 74-41-08 Sikorska. 19577 g

ONKOLOG — kontrola piersi, węzłów. 36-24-94 — Grzybowski. 17924 g

WIZYTY domowe lekarzy specjalistów „Omnia" 87-66-90. 14884 g

DR med. Edward Dyrkacz — gabinet USG Łódź, Retkińska 78A. Tel. 86-74-65. 8743 g

„ALMED" lekarze wszystkich specjalności — diagnostyka, leczenie, rehabilitacja, psychoterapia, badania kierowców — Armii Czerwonej 81/83 godz. 16—21, tel. od 13, 74-74-70. 1909 k

USG serca, EKG u pacjenta 81-21-94 „Dason". 13618 g

57-55-55 Pogotowie Prywatne Lekarzy specjalistów (8—22) 57-55-55 — Drozd. 8121 g

EKG, wizyty pediatrów, internistów, kardiologów, 51-27-13, Kosiewicz. 17953 g

usługi

ŻALUZJE zakładam — 51-87-83 Skrzypek. 19879 g

WIDEOFILMOWANIE — Narolski, 32-97-03. 19824 g

USŁUGI u klienta, naprawy, regulacje — 126p, FSO, polonez. 74-73-74, Walczak. 16729 g

SUPERPRANIE dywanów, tapicerki podciśnieniowo. 43-47-81 Drobnik. 988 g

ŻALUZJE wysokiej jakości instaluję. 43-42-79 Ciesielski. 11924 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, boazerie. Marszałek 86-20-79. 13706 g/19667 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów zaprasza — 48-62-42 Smolska. 19588 g

CYKLINOWANIE lakierowanie. Blady 52-91-19. 19641 g

KINESKOPY — telenaprawa. Witkowski — 34-21-09. 19515 g/19516 g

INHALATORY ultradźwiękowe (także dziecięce) elektryczne odciągacze pokarmu — wypożyczalnia. Yousif 32-35-03. 19333 g

WYCIĄGI nadkuchenne, wyciszanie. 16-53-03 Wojciechowski. 19211 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Fortuniak — 81-45-60. 19161 g

RUBIN — Elektron naprawa. Brzozowicz — 33-16-76 (10—11). 19047 g

WIDEOFILMOWANIE — 84-44-90 Makowski. 18857 g

UKŁADANIE glazury. Małecki 55-42-86 po 16. 10703 g

WYCISZANIE drzwi, zapinki okienne, żaluzje przeciwsłoneczne. Hunkiel 74-50-70. 18485 g

DYWANY, tapicerkę podciśnieniowo piorę. Bakliński 43-07-13. 12611 g

PRZEPROWADZKI. Radomski 55-41-04. 17946 g

UKŁADANIE parkietów, cyklinowanie. Rachunek spółdzielczy 34-31-69 Osiński. 17963/17964 g

INSTALATORSTWO c.o. Chybowski, 42-05-93. 18277 g

NAPRAWA pralek automatycznych (polskie). Kochelski 78-47-58. 15580 g

ZABEZPIECZENIE antykorozyjne samochodów. Solankowa 4, Uznański 84-62-33. 11588 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie. 74-73-24 Bohdziun. 9380 g

CYKLINOWANIE — lakierowanie nietoksyczne. Tel. 51-77-10 Jakson. 986 g

DEKODERY PAL instaluję. Gwarancja. Inż. Nizio, 74-22-23. 9606 g

DEKODERY PAL montuje MUSI „Światowid" Fornalskiej 69, 87-27-07. 6240 g

WIDEOKASETY, magnetowidy, wypożyczalnia „Joker". Tuwima 6, 36-58-51. 17678 g

DEKODERY PAL. Instalowanie. Roczna gwarancja. Inż. Doczkal, 33-24-41. 12859 g

ELEKTROINSTALACJE Pilawa, 87-91-68. 16904 g

HYDRAULICZNE usługi, Czerwiński, grzecznościowy: 87-91-68. 16848 g

ŚCINANIE, karczowanie drzew. 74-23-38 Kołodziejczyk. 16675 g

USŁUGI hydrauliczne — 84-13-09, Moskal. 10868 g

KONSERWACJA i czyszczenie elewacji budynków metodą strumieniowo-ścierną. Konserwacja konstrukcji i elementów stalowych z uprzednim piaskowaniem. Kruszenie betonu młotami pneumatycznymi. Łódź, Rokicińska 411. Pieczonka. 10762 g

MONTAŻ boazerii. Kosakowski 15-81-52. 10678 g

AUTOPOŚREDNICTWO — „Vega". Sporządzanie umów (zniżki skarbowe). Żeromskiego 68/3, 10—16; 32-59-56, Rewolucji 11/5, 16—18 — 33-06-79. 9335 g

MATY izolacyjne ocieplenowe — tapicerka z włókniny igłowanej, nieigłowanej w pelcach i belowane, wielokolorowe, jednokolorowe poleca zakład, Mieczysław Lech, Ruda-Bugaj, „Cegielnia". 10733 g

MYCIE okien 51-49-31 — Kucharski. 10114 g

różne

„SWATKA" — zaprasza samotnych. Piotrkowska 133. 10362 g

ELŻBIETA ŁACINA zgubiła legitymację studencką 65195/S UŁ. 10892 g

KOLONIE, obozy, wczasy nad morzem i Mazurach „Sartour" Łódź, Piękna 18, tel. 84-67-99 (11—17). 19131 g

PRZYSPIESZONE

EKSPRESOWE wybielanie dżinsu. Obywatelska 100 — 87-00-15 7—15 — Ceterowski. 17254 g

KUPNO — sprzedaż: telewizory, magnetowidy, magnetofony, sprzęt gospodarstwa domowego — pośrednictwo. Boniuk 32-33-07. 20045 p

SPRZEDAM cegłę. Kupię kwiaciarnię, 42-13-63. 20057 p

TELEWIZORY, magnetowidy, odtwarzacze, kupisz, sprzedasz — pośrednictwo. 33-10-32 Mitelsztet. 20099 p

TVC zachodni — sprzedam. (gwarancja). 87-36-38. 20111 p

SADZONKI morwy — sprzedam. Warszawska 25. 20060 p

SPRZEDAM, zamienię na mniejszy mercedesa 300 D combi (1985) Wtorek, środa, godz. 16—17, parking — Zachodnia — Więckowskiego. 20133 p

KUPIĘ karoserię do 126p nową lub uszkodzoną. 57-06-37. 20011 p

TANIO sprzedam używane samochody zachodnie. Tel. 33-70-27 Szczecin 425-08. 20248 p

SILNIK łada 1500 — sprzedam. 87-77-01. 20273 p

POKÓJ, kuchnia, (36 m) Śródmieście, woda, gaz, WC wynajmę na 3 lata za TVC. Listy 20270 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. p

MATEMATYKA 78-90-10. Augustyniak. 19982 p

SOLIDNEGO rencistę do zakładu pantoflarskiego — zatrudnię. 87-22-96 po 19. 20137 p

SZWACZKI, dziewiarza na interlock, maszyny płaskie — zatrudnię. Konkurencyjne zarobki. Konstantynów. Zgierska 9. 20164 p

LAKIERNIK, blacharz oraz do przyuczenia — potrzebni. 57-94-79. 20049/20309 p

SOLIDNEGO, silnego (prawo jazdy) zatrudnię w Brzezinach. Tel. Łódź 36-42-30. 20147 p

SZWACZKI zatrudnię. 86-67-11. 20151 p

SZWACZKI lub do przyuczenia przyjmę. 42-55-41. 20061 p

KOBIETA z wyższym wykształceniem, uczennica, rencistka potrzebne do resortu prywatnego. Listy 20173 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. p

SZWACZKI zatrudnię (kurtki — łatki). 48-62-17. 20063 p

CHAŁUPNICZO zatrudnię szwaczki. 48-10-82. 20154 p

SPÓŁKA zatrudni: murarzy-tynkarzy montażystów, spawaczy, betoniarzy-zbrojarzy, cieśli, posadzkarzy-ceramików, instalatorów również na pół etatu i umowę-zlecenie. Możliwość wyjazdu na budowy eksportowe. 81-61-53. 78-24-79. 20009 p

FIRMA zaprasza operatywnych na poważne stanowisko za najlepsze warunki finansowe specjalistów budowlanych z dużym zakresem uprawnień. 86-06-48. (12—14). 19928 p

FACHOWCÓW wszystkich zawodów budowlanych zatrudni przedsiębiorstwo zagraniczne. 33-27-56. 19891 p

18-latek podejmie naukę w zakładzie kaletniczym. 87-77-01. 20274 p

„KLINIKA Trawnika". Zakładanie i utrzymywanie zieleńców, projekty uspołecznionym, prywatnym. 33-04-42. 20144 p

MONTAŻ boazerii. Lenczewski. 74-42-25. 20106 p

SPRZĄTANIE wnętrz. 33-04-42 Miguła. 20145 p

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie. 33-04-42, Miguła. 20055 p

USŁUGI hydrauliczne. Zatrudnię hydraulików. Izydorczyk, 74-10-73. 20059 p

ODSTĄPIĘ pomieszczenia na rzemiosło Kotoniarska 28. 20304 p

SPRZEDAM działki rekreacyjne Zgierz, Trojańska 4. 16-60-56. 20305 p

HYDRAULIKÓW — zatrudnię. Saperów 22. 20314 p

PRZYJMĘ szwaczki. Wysokie zarobki (teksas). 42-64-58, Łódź, Pustynna 59. 20315 p

TVC „Helios", „Thompson" sprzedam — 86-33-91. 2713 p

SZWACZKĘ zatrudnię, koszule 84-91-77. 2711 p

LOKALU rzemieślniczego poszukuję. 84-91-77. 2711 p

INSPEKCJA NASIENNA OKRĘGOWY INSPEKTORAT w ŁODZI

OGŁASZA
PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż ciągnika ogrodniczego TZ 4 K 14, rok prod. 1975. Cena wywoławcza ciągnika wynosi 300.000 zł.

W przetargu, który odbędzie się dnia 17 kwietnia br. o godz. 10 w biurze inspekcji mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w kasie inspekcji w dniu przetargu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

W przypadku niedojścia do skutku przetargu w I terminie, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14 bez podania przyczyny.

1423-k

W dniu 26 marca 1989 r. zmarł

TADEUSZ MOCKAŁŁO

pułkownik WP, doktor medycyny.

Z prawdziwym, ogromnym żalem żegnają Go

PRZYJACIELE — KOLEDZY ze SZKOŁY PODCHORĄŻYCH SANITARNYCH.

wczoraj zgłoszenie
dziś
OGŁOSZENIE

MERCEDESA 190D — sprzedam. 36-28-44. 20348 E

KASĘ pancerną, maszynę do pisania używaną — kupię. 36-22-00 20341 E

COMMODORE 128 — sprzedam. 87-85-21. 20416 E

KIOSK motoryzacyjny — sprzedam. 36-03-06. 20522 E

SKODĘ 100 po wypadku — sprzedam. 48-68-33. 20502 E

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczki. 32-72-02. 20492 E

ELEKTROINSTALATORÓW, również uczniów — zatrudnię. 87-03-32 20489 E

MURARZY zatrudnię. 32-59-78. 20519 E

CHOLEWKARZ szewc potrzebny. 52-99-63 20294 E

SEGMENT komfortowy — Łagiewniki — sprzedam. Listy 20325 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRALNICE przemysłowe różne — sprzedam. Tel. Dobroń 16-16. 20328 E

ZATRUDNIĘ do szycia (teksas — skóra). 84-29-88. 20456 E

SZWACZKI zatrudnię. Hektarowa 10A od Aleksandrowskiej (Kochanówek) 52-35-55. 20386 E

TVC Schneider nowy sprzedam. 81-80-11. 20457 E

OVERLOCK — przyjmę szycie. Taternicza 7. 20383 E

JADŁODAJNIĘ lub lokal kupię, wydzierżawię. 51-83-23. 20405 E

LOKAL produkcyjno-usługowy sprzedam, nawiążę współpracę, inne. 51-83-23 20404 E

PRZYJMĘ — stolarzy, pomocników Nowosolna, Grabińska 32. 20443 E

SPRZEDAM wiertarkę warsztatową, nożyce, spawarkę 220/380 55-72-95 po 19. 20400 E

ZATRUDNIĘ szwaczki. Zajęcza 17 A. 57-67-69. 20398 E

MALARZY, murarzy, sztukatorów — zatrudnię. 81-88-21, po 18. 20592 E

Wszystkim Przyjaciołom, Koleżankom, Kolegom i Sąsiadom mej zmarłej Małżonki, którzy okazali tyle serca dla utrzymania życia

Ś. † P.

adwokat DONATY MAJEWSKIEJ

składam serdeczne podziękowania.

Specjalnie dziękuję za pomoc i duchowe wsparcie Łódzkiej Radzie Adwokackiej, Kaliskiej Adwokaturze oraz Zespołowi Adwokackiemu nr V w Łodzi którzy w tych najcięższych dla mnie latach wykazali tyle ludzkiej wrażliwości, życzliwości i zainteresowania tragicznym losem Ich Koleżanki.

MĄŻ

Msza św. w intencji śp. Zmarłej odbędzie się w dniu 7 kwietnia br. (piątek) o godz. 13 w kościele św. Mateusza w Pabianicach.

W dniu 29 marca 1989 roku odszedł od nas na zawsze nasz kochany Kolega i Przyjaciel

Ś. † P.

dr med. ANDRZEJ RESPONDEK

bardzo dobry, serdeczny i życzliwy ludziom Człowiek, troskliwy i opiekuńczy dla chorych, bardzo zdolny dydaktyk, wybitnie utalentowany lekarz i naukowiec, w pełni życia twórczego i w trakcie przygotowywania pracy habilitacyjnej.

Strata po nim jest ogromna i trudna do wypełnienia. Łączymy się w bólu i żalu z Rodziną Andrzeja.

KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU GINEKOLOGII i POŁOŻNICTWA AM w ŁODZI.

Do końca nie pogodzeni z okrutną rzeczywistością żegnamy Zmarłego w pełni sił twórczych, szlachetnego i wrażliwego Człowieka, Lekarza, Przyjaciela i Kolegę

DR MED.

ANDRZEJA RESPONDKA

Łączymy się w żalu z Rodziną Zmarłego.

DROZDOWIE i WOŁKOWICZOWIE.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 75 lat zmarła nasza ukochana Siostra i Ciocia

Ś. † P.

EUGENIA WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia br. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu Łódź-Doły, ul. Smutna 10.
Pogrążeni w smutku

SIOSTRA z MĘŻEM, SIOSTRZENIEC i SIOSTRZENICA z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 marca 1989 roku zmarł

Ś. † P.

JAN KALISZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia br. (wtorek) o godz. 14 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej.

NAJBLIŻSZA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z Pogonią Zabrze 26:28 (13:15)

GDY NIE MASZ W GŁOWIE TO MASZ... WALKOWER

Z dwóch zaplanowanych spotkań ekstraklasy piłkarzy ręcznych inaugurujących rewanżową rundę doszło do skutku tylko jedno. W niedzielę Anilana przegrała z Pogonią Zabrze 26:28 (13:15), zaś w sobotnim spotkaniu z Górnikiem Sosnowiec zdobyła punkty... walkowerem.

W meczu z Pogonią bramki dla Anilany strzelili: **Krasuski 3, B. Stegliński 2, Woroszyło 5, Zarzycki 3, Smolarek 6, Walicki 0, Klimek 5, Wójcik 0, Melski 2, Klaja 0.** Najwięcej bramek dla Pogoni zdobyli: **Masłoń 9, Frąckowiak 5, Koenitz i Staszewski po 4.**

Zaskoczeni byli ci kibice, którzy w sobotnie popołudnie przybyli do hali przy ul. Sobolowej, by obejrzeć spotkanie ekstraklasy piłkarzy ręcznych pomiędzy Anilaną i Górnikiem Sosnowiec. Mimo że obie drużyny rozgrzewały się na parkiecie do pojedynku... nie doszło. Co było tego przyczyną?...

Po zjedzeniu obiadu w hotelu „Centrum" ekipa gości wsiadła do autokaru i przyjechała na miejsce zawodów. Kiedy p. p. Baum (z Warszawy) i Szczepański (z Gdańska) zażądali okazania niezbędnych dokumentów (karty zgłoszeń i aktualnych badań lekarskich) w obozie przeciwników nastąpiła konsternacja. Okazało się, że pozostały one w hotelu. Jeden z działaczy udał się więc szybko do niedawnego miejsca pobytu ekipy i zaczął penetrację pokojów. Potem dopiero wyszło na jaw, że dokumenty pozostawiono... na jednym z foteli w hallu. Kiedy dostarczono je do hali przy ul. Sobolowej była już godz. 17.28, a więc 28 minut od regulaminowego czasu rozpoczęcia spotkania. Sędziowie nie czekali i odgwizdali walkower. Gdy nie masz zatem w głowie to masz...

Niedzielny pojedynek z czołowym zespołem ekstraklasy — Pogonią Zabrze był emocjonujący, choć momentami nie stał na wysokim poziomie. Goście wystąpili osłabieni brakiem trzech zawodników: **Szyguły i Lewandowskiego** (pozostali w RFN) oraz **Temicha** (uzyskał zgodę na zagraniczny wyjazd), zaś łodzianie bez **T. Steglińskiego** (kontuzja).

Od początkowych minut żadna z drużyn nie potrafiła wyrobić sobie zdecydowanej przewagi. W 18 min. było 7:7 w 18 min. 7:9, a w 20 min. łodzianie wyrównali, bowiem przeszli na pressing na całym boisku i zmusili rywali do popełniania błędów. Za chwilę jednak goście prowadzili 11:9, bowiem dwóch piłkarzy Anilany zarobiło (zupełnie niepotrzebnie) po dwie minuty kary, co rutynowany zespół Pogoni wykorzystał bezbłędnie.

Kiedy w 47 min. zabrska drużyna prowadziła już 22:18 wydawało się, że nie będzie miała kłopotów z wygraniem. Zarówno w pierwszej połowie jak i w tym okresie gry drugiej części spotkania, podopieczni trenera **Z. Kuchty** popełniali wiele prostych błędów. Można nawet stwierdzić, że kompromitujących pierwszoligowców. Bo cóż można powiedzieć o o zawodniku, który podaje piłkę w ręce rywala lub nie potrafi wygrać pojedynku jeden na jeden z bramkarzem gości, nie mówiąc już o strzeleniu karnego? Łódzki szkoleniowiec próbował więc wielu rozwiązań. Jedynie **B. Stegliński** grał od początku na skrzydle. W końcu znalazł sposób na rywali. Najlepszy na boisku, członek kadry narodowej — 19-latek **Masłoń** oraz **Frackowiak** otrzymali opiekunów i teraz siódemka Pogoni zaczęła popełniać wiele prostych błędów. W 54 min. zanotowaliśmy rezultat 25:24 dla Anilany! Rozpoczęła się niesamowita walka. Nie wytrzymał nerwowo **Melski**, który miał słuszne pretensje do arbitrów o to, że kiedy wybijał piłkę sprzed kołą był trzymany przez rywala za koszulkę. Na minutę przed końcem był rezultat remisowy 26:26. Tym razem nerwy zawiodły **Zarzyckiego** (trzecie wykluczenie i czerwona kartka) oraz **Klimka.** Za faule otrzymali karę dwóch minut i w tej sytuacji gospodarze już tego spotkania wygrać nie mogli. Szkoda...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

P. S. Z okazji 40-lecia KS Anilany odbył się turniej oldboyów. **Pierwsze miejsce zajął zespół Włókniarza Pabianice, który w decydującym meczu pokonał Anilanę 13:10 (6:5).** Trzeba było przyjrzeć się jak walczyli jeszcze tacy zawodnicy jak: **Kuchta, Wrzosek, Raj, Krygier** czy też **Michalak.** W meczu o trzecią lokatę ChKS pokonał Włókniarza Konstantynów 18:4 (9:2). Piąte miejsce zajął Energetyk. (sz.)

WYNIKI: Wybrzeże Posnania 25:24 (10:10), Pogoń Szczecin — Chrobry 22:22 (9:9), Korona Kielce — Gwardia Opole 32:24 (16:13), Hutnik Kraków — Śląsk Wrocław 30:27 (18:14), Wisła Płock — Pogoń Zabrze 19:21 (7:11), Anilana — Górnik Sosnowiec 10:0 (walkower), Korona — Śląsk 17:20 (8:10), Hutnik — Gwardia 31:24 (15:10), Wybrzeże — Chrobry 36:18 (17:7) Pogoń Szczecin — Posnania 24:26 (12:15), Wisła — Górnik 26:20 (12:9), Anilana — Pogoń Zabrze 26:28 (13:15).

1. Wybrzeże	26:0	348—276
2. Pogoń Z.	20:6	324—272
3. Śląsk	17:7	329—313
4. Korona	16:10	372—312
5. Posnania	15:11	323—320
6. Hutnik	11:15	311—323
7. Wisła	11:15	272—286
8. ANILANA	11:15	285—298
9. Górnik	8:18	289—301
10. Gwardia	8:18	292—330
11. Chrobry	7:19	263—311
12. Pogoń Sz.	6:20	318—334

Komplet punktów Piotrcovii

Piłkarki ręczne Piotrcovii walczące o utrzymanie się w ekstraklasie spotkały się w sobotę i w niedzielę we własnej hali ze Ślęzą Wrocław i Sosnicą Gliwice. **Oba spotkania zakończyły się zwycięstwami piotrkowianek. Pokonały one Ślęzę 26:21 (16:10).** Najwięcej bramek strzeliły dla Piotrcovii: **Ściepłek 10, Kozłowska 5, Głażewska i Kaczorowska po 4,** dla przeciwniczek: Karkut 10 i Osmola 4. **Nieco skromniejsze (tylko o jedną bramkę) było zwycięstwo nad Sośnicą Gliwice 20:16 (10:8).** Najwięcej bramek dla Piotrcovii: **Głażewska 5, Kozłowska i Cytlau po 4,** dla **Sośnicy** — Wilczyńska 10.

W obu meczach piotrkowianki posiadały zdecydowaną przewagę i odniosły zasłużone zwycięstwa. Dzięki temu awansowały na 7 miejsce w tabeli.

Wyniki II turnieju w Krakowie (o miejsca 1—4): Cracovia — Pogoń Szczecin 20:20 (14:12), Start Gdańsk — AZS Wr. 16:35 (10:20), Cracovia — Start Gdańsk 21:17 (13:9), Pogoń — AZS Wrocław 22:22 (14:11), Cracovia — AZS Wrocław 18:31 (5:18), Start — Pogoń 25:29 (11:15).

1. AZS Wrocław	36:12	852—540
2. Pogoń	33:15	586—551
3. Cracovia	26:22	514—513
4. Start	22:26	503—532

O MIEJSCA 5—10 (wyniki): Piotrcovia — Ślęza 26:21 (16:10), Ruch — Sośnica 15:20 (10:11), Zgoda Ruda Śląska — AKS Chorzów 15:28 (14:15), Piotrcovia — Sośnica 20:16 (10:8), Ruch — Ślęza 22:21 (11:10).

5. AKS	24:18	509—497
6. Ślęza	19:23	555—568
PIOTRCOVIA	18:24	477—505
Zgoda	17:25	498—519
9. Sośnica	16:28	492—519
10. Ruch	13:29	480—527

Stomil-GKS Bełchatów 1:1 (0:1)

Z wiatrem było lepiej

0:1 — Krawiec (6 min.), 1:1 — Michalewski (67 min.).

GKS: Woźniak — Mak, Włosowicz, Gawlica, Marchwiński — Stańdo, Klimas, Krawiec, Mikulski (od 74 min. Karolak) — Sławuta (od 12 min. Gajewski), Karbownik.

Żółte kartki: Jankowski (Stomil) oraz Krawiec i Marchwiński.

Spotkanie rozegrane zostało w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Silny wiatr uniemożliwiał precyzyjne rozegranie piłki, a jeżeli weźmie się jeszcze pod uwagę umiejętności techniczne większości aktorów tego sportowego widowiska, to nic dziwnego, że grą rządził przypadek.

Goście wylosowali jednak dobrze. Atakowali bramkę rywali mając sprzymierzeńca w postaci owego silnego wiatru. Szybko więc zaatakowali, nie silili się na jakieś „koronkowe" zagrania, lecz szybkie wkopnięcie piłki na pole karne miało z jednej strony siać zamieszanie w szeregach obronnych gospodarzy, a z drugiej zmusić przeciwników do popełnienia błędów. **I tak rzeczywiście stało się w 6 minucie spotkania. Stoperzy Stomilu spóźnili się z interwencją i Krawiec z najbliższej odległości uzyskał prowadzenie.** Podbudowani tym powodzeniem piłkarze z Bełchatowa nadal atakowali bramkę **Charbickiego.** „Dorzucili" i (słusznie) jeszcze jeden element boiskowej rywalizacji — strzały z dystansu. I o mało na listę strzelców nie wpisał się **Mak** i ponownie **Krawiec.**

Po 20 minutach gry sytuację opanowali jednak gospodarze, którzy w drugiej połowie niepodzielnie panowali na boisku. Cóż z tego, skoro nie potrafili w idealnych sytuacjach zmusić do kapitulacji **Woźniaka?** Jedynie „silniejszy oddech wiatru" wykorzystał **Michalewski,** który pięknym uderzeniem z 25 metrów pokonał bramkarza GKS.

Kolejny punkt zdobyty przez bełchatowską jedenastkę może zaimponować. W rundzie rewanżowej górniczy zespół ma na swym koncie już 6 punktów, zdobytych w czterech spotkaniach. Ale jak jeszcze daleko do 8 miejsca, które gwarantuje rozgrywanie baraży o pozostanie w lidze z trzecioligowcami. Rywale — jak widać — nie zasypiają gruszek w popiele...

(asz.)

Boruta-Igloopol 0:3 (0:2)

Boruta (słusznie) nie liczył na Anioła

0:1 — Strojek (36 min.), 0:2 — Kucharski (45 min.), 0:3 — Stefanik (90 min. — rzut karny).

BORUTA: Cembala — Kozłowski, Serek (od 85 min. Bartczak), Wojtczak, Nowak — Kubczyński (od 46 min. Bujalski), Matusiak, Wdowiak, Nowacki — Wiecha, Krysiak.

Żółte kartki: Stefaniak (Igloopol) i Nowak.

Zawody w Zgierzu prowadził p. **Stanisław Anioł** z Opola. Czy w tej sytuacji diabeł Boruta mógł liczyć na pomoc? Odpowiedź narzuca się sama. Żarty jednak na bok. **Arbiter tego drugoligowego meczu wywiązał się ze swoich zadań znakomicie i nikt nie miał do niego pretensji, kiedy w 90 minucie podyktował rzut karny przeciwko gospodarzom.** Rozpędzony **Strojek** minął w pełnym biegu obrońcę, następnie bramkarza i **Cembali** nie pozostało nic innego jak faulować zawodnika Igloopolu. W chwilę później Stefanik posłał celnie piłkę do siatki i gospodarze przegrali za „minus jeden".

„Zgierski diabeł" (niestety tylko z nazwy) mógł w tym meczu liczyć zatem tylko na siebie, na swe umiejętności. A tymczasem ustępował pod każdym względem rywalom. Umiejętnościami technicznymi, taktycznymi, pod względem szybkości, żeby nie powiedzieć już ogólnej piłkarskiej kultury. Serdeczne więc gratulacje zbierał trener dębiczan, były łodzianin — **Włodzimierz Tylak.** Złośliwi zaś dodawali, że trudno nie wygrać za trzy punkty z drugoligowym słabeuszem, kiedy ma się w składzie zawodników, którzy powąchali już pierwszoligowego chleba. Oj, ludzie, ludzie! Mieli zapewne na myśli **Antolaka, Siarkiewicza** i **Tomczyka** (przyszli z Legii) oraz **Strojka** (podczas odbywania służby wojskowej grał w Wiśle Kraków).

Pierwsze dwa gole dla Igloopolu padły po dobitkach strzałów **Kucharskiego i Tomczyka.** Winić trzeba w tym wypadku bramkarza **Cembalę,** który odbijał piłkę przed siebie, a Strojek i Kucharski nie mieli problemów z umieszczeniem jej w siatce. Zwycięstwo gości mogło być odniesione w wyższych rozmiarach. W drugiej połowie „główki" **Tomczyka** minimalnie omijały bramkę Boruty.

(a. szym.)

WYNIKI GRUPY I: Chemik Police — Bałtyk 1:1 (0:1), Arka Gdynia — Gwardia W-wa 1:1 (1:1), Odra Wodzisław — Ślęza Wrocław 5:0 (0:0), Moto Jelcz Oława — Zagłębie Lubin 0:0, Radomiak — Piast Nowa Ruda 1:1 (0:0), Zawisza Bydgoszcz — Stilon 2:0 (1:0), Polonia Bytom — Piast Gliwice 2:0 (1:0), Zagłębie Wałbrzych — Górnik Pszów 2:1 (2.0).

WYNIKI GRUPY II: Hutnik Kraków — Lechia 2:0 (2:0), Górnik Knurów — Motor Lublin 1:2 (0:0), Górnik Łęczna — Stal Rzeszów 0:1 (0:1), Stomil Olsztyn — Bełchatów 1:1 (0:1), Resovia — Stal Stalowa Wola 1:0 (1:0), Karpaty Krosno — Zagłębie Sosnowiec 0:0, Avia Świdnik — Broń 1:0 (1:0), Boruta Zgierz — Igloopol 0:3 (0:2).

1. Motor	19	31	30—7
2. Zagłębie S.	19	28	23—5
3. Hutnik	19	26	30—17
4. Stal Rz.	19	23	23—16
5. Igloopol	19	23	22—19
6. Górnik K.	19	22	20—16
7. Resovia	19	22	16—17
8. Stal St. Wola	19	20	19—16
9. BEŁCHATÓW	19	20	12—13
10. Avia	19	19	20—19
11. Lechia	19	19	15—18
12. Stomil	19	13	13—22
13. Karpaty	19	13	14—26
14. BORUTA	19	9	6—23
15. Górnik Ł.	19	8	6—21
16. Broń	19	8	11—28

LIGA ANGIELSKA

Aston Villa — Luton	2:1
Charlton — Middlesbrough	2:0
Derby — Coventry	1:0
Everton — Queens Park	4:1
Manchester U. — Arsenal	1:1
Norwich — Liverpool	0:1
Sheffield Wed. — Millwall	3:0
Southampton — Newcastle	1:0
Tottenham — West Ham	3:0
Wimbledon — Nottingham	4:1
Hull — Portsmouth	1:1
Shrewsbury — Crystal Palace	2:1
Sunderland — Birmingham	2:2

KOMUNIKAT TOTO

DUŻY LOTEK

4, 11, 12, 19, 23, 29

1, 5, 7, 17, 18, 40

Kiedy w Łodzi mistrzostwa Europy?

M. Grajcar i A. Dostatni najlepsi

Po 18 latach, tradycyjne zawody w łyżwiarstwie figurowym o puchar PZŁF znów zawitały na łódzkie lodowiska. Impreza, doskonale przygotowana i sprawnie przeprowadzona (co podkreślali zarówno działacze PZŁF jak i kierownicy zagranicznych ekip) zakończyła się efektownymi pokazami, które odbyły się w niedzielę na lodowej tafli Pałacu Sportowego.

Zanim najlepsi łyżwiarze zaprezentowali w niedzielę łódzkim sympatykom tej dyscypliny sportu swoje wysokie już umiejętności, od piątku toczyła się zacięta rywalizacja w nowej hali lodowej przy ul. Stefanowskiego. Atrakcją imprezy były m.in. występy doskonałych łyżwiarzy z Francji.

Wiele pochlebnych recenzji zebrała szczególnie francuska para taneczna juniorów Christ Chadufaux — Karim Zeriahen, która w zgodnej opinii fachowców już wkrótce powinna błyszczeć na lodowych taflach Europy i świata. W zgodnej opinii specjalistów, duet ten będzie miał największe szanse ubiegania się o olimpijskie złoto w czasie ZIO w Albertville.

Jak zaprezentowali się nasi łyżwiarze? Łódzko-gdański duet taneczny Małgorzata Grajcar i Andrzej Dostatni poczynili dalsze postępy, wygrywając zdecydowanie rywalizację z Francuzami i reprezentantami ZSRR. Nie zdołali utrzymać trzeciej lokaty młodzi tancerze łódzkiego Społem **Kinga Zielińska z Marcinem Głowackim.** Zdaniem ich trenerki, **Marii Olszewskiej-Lelonkiewicz** sędziowie zbyt surowo ocenili zarówno poprawnie wykonanego charlestona jak i układ dowolny. Poniżej oczekiwań wypadł start łódzkiego juniora **Roberta Grzegorczyka,** który zajął dopiero szóste miejsce. Jak powiedziała nam jego opiekunka **Mirosława Brajczewska** przystąpił on do walki z nie wyleczoną kontuzją (naderwanie ścięgna stopy). Zabrakło także na łódzkim lodzie reprezentantki Społem **Magdaleny Kostrzewińskiej i Zuzanny Szwed.** Obie przygotowują się bowiem do tradycyjnych Zawodów Przyjaźni, które odbędą się wkrótce w Dniepropietrowsku.

Wśród solistek, juniorek zwyciężyła prezentując dobrze opanowane układy skoków zarówno w programie oryginalnym jak i dowolnym **K. Guentner** (NRD) przed Polką **A. Rechnio** i **S. Otterson** (Anglia). Szósta była **K. Borkowska** (Społem).

Najlepszym juniorem okazał się **S. Cousins** (Anglia), który wyprzedził **C. Schmidta** (NRD) i **A. Hoffę** (Włochy).

W tańcach juniorskich prym wiedli wspomniani wyżej Francuzi **Ch. Chadufaux i K. Zeriahen,** wyprzedzając zdecydowanie **E. Grizinę i M. Tasziickiego** oraz **B. Minorini i W. Castigloniego** oraz łódzki duet **K. Zielińska — M. Głowacki.** Na 9 pozycji ukończyli tę konkurencję ich młodsi nieco koledzy klubowi **S. Nowak — R. Gabinowski.**

Rywalizacja seniorskich par tanecznych zakończyła się sukcesem **M. Grajcar i A. Dostatniego,** którzy zademonstrowali trudniejszy znacznie układ od prezentującego się efektownie duetu francuskiego **I. Sarech — X. Debernis** i reprezentantów ZSRR **N. Liniec — A. Kislicyn.** Para Społem M. Burczyńka i J. Loba zajęli 8 miejsce.

Jedna uwaga na koniec. Oddanie na użytek łyżwiarzom figurowym nowej hali lodowej przy ul. Stefanowskiego, stwarza im nie tylko znakomite warunki treningowe, ale również umożliwia przeprowadzanie imprez międzynarodowych. Zawody o puchar PZŁF dały temu początek. Może za rok, dwa (jak dobrze pójdzie) na łódzkiej tafli dojdzie do rywalizacji o mistrzostwo Europy...

WIESŁAW WRÓBEL

5 bramek kadry

Piłkarska kadra narodowa rozegrała we Włocławku mecz sparingowy z drużyną złożoną z najlepszych graczy z klubów kujawsko-dobrzyńskiego regionu. Wygrali kadrowicze 5:1 (3:0). Na boisko w pierwszej połowie spotkania wystąpili w składzie: **Jankowski — Wdowczyk, Szewczyk, Kaczmarek, Wijas — Tarasiewicz, Prusik, Kosecki, Urban — Dziekanowski, Ziober.** W drugiej połowie meczu, która rozegrana została przy obficie padającym śniegu, trener **W. Łazarek** wypróbował także bramkarza **Bako** oraz zawodników w polu: **Bendkowskiego, Budkę, Soczyńskiego i Araszkiewicza.**

Bramki dla kadry zdobyli: **Tarasiewicz w 13 min., Dziekanowski w 19 min., Szewczyk w 22 min., Prusik w 52 min.** (z karnego) oraz **Kaliszewski w 60 min.** (samobójcza). Natomiast dla drużyny włocławskiej gola zdobył **Gajewski w 85 min. spotkania.**

Kadrowicze nie zagrali w tym meczu ulgowo. Do wyróżniających się aktywnością i skutecznością w grze należeli: Dziekanowski, Kosecki i Szewczyk.

W SKRÓCIE

TENIS. G. Sabatini wygrała turniej kobiet w Key Biscayne, pokonując w finale Ch. Evert 6:1, 4:6, 6:2.

ZAPASY: L. Szachno i M. Tracz wywalczyli finał w zapaśniczym turnieju „klasyków" we Francji. Obaj nie staneli jednak do pojedynków finałowych z powodu kontuzji.

HOKEJ NA LODZIE. W MS grupy B Austria pokonała Danię 10:3. Przypomnijmy, w sobotę Austriacy przegrali z NRD 0:4.

W towarzyskim meczu ZSRR wygrał z RFN 5:4.

KICKBOKSING: M. Piotrowski zwyciężył w trzeciej walce zawodowej L. Nasha w 6 rundzie. Kolejna walka Polaka w lipcu.

W drugim niedzielnym meczu NRD przegrało z Norwegią 2:5, a w trzecim Francja zwyciężyła Japonię 5:4.

W tabeli prowadzi Norwegia przed Szwajcarią i Francją.

RUGBY. W meczu ekstraklasy Budowlani Łódź pokonali w Warszawie Skrę 15:14.

SZACHY. W III rundzie szachowego PŚ w Barcelonie G. Kasparow przegrał niespodziewanie z A. Jusupowem.

Drugi tytuł Wojdata

Po drugi tytuł akademickiego mistrza USA w pływaniu sięgnął w sobotę w Indianapolis **Artur Wojdat.** Po wcześniejszym sukcesie na 500 yardów stylem dowolnym, tym razem Polak okazał się najszybszy na 200 yardów st. dowolnym w czasie 1.33.82 min. Dwa złote medale zawodów ma także Amerykanin Wharton, który wygrał wyścigi na 200 i 400 yardów stylem zmiennym.

Również trzeci, ostatni dzień akademickich mistrzostw USA w pływaniu był bardzo pomyślny dla reprezentantów Polski. W ślady Artura Wojdata, poszedł studiujący w Tucson w Arizonie **Mariusz Podkościelny.** Finalista olimpijski z Seulu wygrał w ładnym stylu swój koronny dystans — 1650 yardów stylem dowolnym w czasie 14.30.90. W czołówce uplasował się także A. Wojdat zajmując z czasem 14.54.96 piąte miejsce.

Nasi bez medalu

Polscy tenisiści stołowi w ostatnim spotkaniu II rundy MŚ w Dortmundzie przegrali z KRLD 3:5, ale zakwalifikowali się do ćwierćfinału drużynowych rozgrywek obok ChRL, RFN, Szwecji, Korei Płd., KRLD, ZSRR i Japonii.

W ćwierćfinale turnieju kobiet znalazły się ekipy ChRL, Szwecji, Japonii, Hongkongu, KRLD, Węgier, CSRS i Korei Płd.

W ćwierćfinale Polacy przegrali 0:5 z ChRL i stracili już szanse wywalczenia medalu w klasyfikacji drużynowej. W turnieju pań o miejsca 17—32 Polki uległy Danii 0:3 i przegrały z RFN 1:3.

(ww)

dziś w radiu i TV

PONIEDZIAŁEK 3 KWIETNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert przed południem. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu i hejnał. 12.25 Magazyn „Z kraju i ze świata" 12.30 Radio Artel 12.31 Muzyka folklorem malowana — śladami starych kapel rzeszowskich. 12.45 Zielone echa 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kielowców 13.30 Z tańcem przez wieki — Renesans hiszpański (II). 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny „RYTM" 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności 17.00 Dawid Tuchmanow — na pograniczu dwóch stołów 17.30 Wektory 17.50 Kto tak pięknie gra — Orkiestra Francka Chacksfielda 18.00 Wiad. 18.05 Restrukturyzacja polskiej gospodarki. 18.20 Jazz i piosenka. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata" 19.25 Relacja z MŚ w tenisie stołowym z Dortmundu 19.30 Radio dzieciom — „Bajki koła na płocie" — „Wilk" 20.00 Wiad. 20.05 Na marginesie wydarzeń 20.07 Relacja z MŚ w tenisie stołowym 20.10 Śladem naszych interwencji 20.15 Koncert życzeń. 20.40 Przezorny zawsze ubezpieczony. 20.45 Opowiadania Dezso Kosztolanyi'ego fr. I. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa 21.30 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepoważnie 22.00 Wiad. 22.03 Relacja z MŚ w tenisie stołowym 22.05 Zbliżenia 22.15 Koniki wędrówek Franciszka Liszta: Muzyka uroczysta 23.30 Do słuchania we dwoje. 23.40 Do ciebie o mnie — Adriana Szymańska

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop cz. I. 11.40 Z malowanej skrzyni cz. II — Portrety twórców ludowych — Lucyna Szubel — poetka z Grupy Literackiej „Gronie" z Żywca. 12.05 Muzyczny non stop cz. II. 12.30 Miniatura literacka: Wiersze Jerzego Ficowskiego — odc. 1. 12.40 Chór Akademii Medycznej dyr Ryszard Handke. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł).** 13.10 **Felieton Janusza Wojdeckiego (Ł).** 13.20 Komu piosenkę... 14.20 Folklor na mapie świata — magazyn. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Harvey Sachs „Toscanini" — odc. 2. 15.00 Album operowy. 15.30 Nowości muzyki reggae. 16.00 **Rozwiązanie zagadki muzycznej kadioranka (Ł).** 16.05 **Dlaczego protestuję — aud. B. Szurgota (Ł).** 16.25 **Piękne głosy łódzkiej sceny — koncert opr. M. Hoffmann (Ł).** 17.00 **Aktualności dnia (Ł).** 17.15 Filharmonia radiowa. 18.15 Peter Driscoll „Umarli nie zdradzają" odc. 14. 18.25 Reklamy. 18.30 Klub Stereo — Z dyskografii Leonarda Cohena. 19.30 Wieczór w filharmonii 20.45 Wiad. 20.50 Wieczorne refleksje. 20.55 Piosenka jest dobra na wszystko. 21.20 Studio Form Dokum. „Opowieść o Henrym i June" — opr. E. Stocka. 22.00 Słuchajmy razem 23.00 Magda Szabo — „Staroświecka historia" odc 31 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje. 0.50 Miniatura literacka: Pieśni gniewu i miłości. 0.55 Wiad.

PROGRAM III

11.00 Są sprawy. 11.10 Folk w pigułce. 11.20 Siegfried Lenz „Muzeum ziemi ojczystej" odc. 16. 11.30 W kręgu muzyki kameralnej 12.00 Serwis Trójki — program prowadzi Marek Wiernik 13.00 Ernest Haycox „Piekło w dolinie" odc. 12. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Koncerty Mozarta w nagraniach Roberta Casadesus. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku. 15.40 Sportowa Trójka — aud. Henryka Sytnera. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym Choderlos de Laclos „Niebezpieczne związki" odc. 2. 19.30 Złote lata swingu. 19.50 Siegfried Lenz „Muzeum ziemi ojczystej" odc. 17. 20.00 Bielszy odcień bluesa. 20.45 Klub Trójki tel. 28-03-28 czynny 21.00—21.45. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki (cz. II). 22.05 24 godziny w 10 minut i inf. sportowe. 22.15 Forum Młodych Muzyków — Barbara Mądra (I). 22.45 Książka tygodnia. 23.00 Miniatura poetycka. 23.50 Proza.

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 Dom i świat 11.53 Z muzycznego archiwum Polskiego Radia. 12.30 Matysiakowie — powieść radiowa odc. 1636. 13.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 16.20 Ci Niezrównani — aud. Stanisława Kosza 17.10 Język polski dla kl. I lic. „Ignacego Krasickiego muza zbyt wesoła. 17.40 W ludowych rytmach. 17.47 Radio Artel. 17.50 Widnokrąg 18.10 Rozważania stylistyczne 18.20 Piosenki radzieckie. 18.30 Język rosyjski — lekcja 50. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów 19.30 Wiad. 19.35 Lektury „Czwórki" — Janusz Kaczmarczyk „Bohdan Chmielnicki". 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe. 20.10 Gra o przyszłość audycja Piotra Lignara. 20.25 Blues tylko blues — aud. Sławomira Wierzcholskiego. 20.50 Reportaż Hanny Kulus „Uciec od myślenia" o problemach resocjalizacji młodych. 21.20 Akademia muzyki dawnej 22.00 Wieczór muzyki i myśli „U węgierskich przyjaciół". 23.20 Piosenki „z myszką". 23.27 Jutro w programie... 23.30 Wiad. 23.35 Rozważania aud. Elżbiety Kollat. 23.50 Aktorskie piosenki — Krystyna Sienkiewicz.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.00 DT — wiadomości
16.05 „Nasze przeboje — premie i premiery"
16.25 „Luz" — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 Nasze przeboje
17.40 Echa stadionów
18.30 Laboratorium
18.50 Dobranoc — „Placek ze śmieszynkami
19.00 10 minut
19.10 Gorące linie
19.30 Dziennik
20.05 Teatr Telewizji: Sławomir Mrożek — „Kontrakt"
21.30 Propozycje dla rządu
21.35 „Spory" — program publ.
22.05 „Gwiazdy jazzu" — Michał Urbaniak (cz. 1)
22.30 DT — echa dnia
22.50 Język niemiecki (21)

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki (21)
17.30 Antena „Dwójki"
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 Wiadomości — dla niesłyszących (E)
18.30 Czarno na białym
19.10 Teletrans
19.30 Życie muzyczne
20.00 „Spotkanie z Kalinką" — teleturniej
20.40 „Uwaga, dokument" — „Cannes to Cannes"
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Emil Zola, czyli ludzkie sumienie" (1) — serial dok. prod. franc.
22.45 Komentarz dnia